Dziś: „Mój Swiatek“ Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Niedziela, 23 lutego 1936 r. | Nr. 53

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Budżet Min. opieki społ. w Sejmie

38 mówców zabierało głos w dyskusji

WARSZAWA, 22.2 (Tel. wł.) — Dzisiejsze obrady Sejmu poświęcone były budżetowi Ministerstwa opieki społecznej Budżet referował poseł Iwaszkiewicz.

W dyskusji zapisało się do głosu 38 posłów. Na początku zabrał głos min. Jaszczołt, który poruszył sprawy bezrobocia, robót publicznych, oraz Ubezpieczalni.

W Polsce znajduje się 400 tys. bezrobotnych zarejestrowanych, nie licząc wielu setek tysięcy bezrobotnych na wsiach.

Pomimo przyrostu ludności nie zwiększa się liczba warsztatów pracy, które dałyby utrzymanie bezrobotnym.

P. min. Jaszczołt oświadczył, że z wiosną prowadzone będą roboty publiczne z sum pozabudżetowych a mianowicie z kredytów.

W dyskusji poruszona została również sprawa zdrowotności w kraju. Dr. Krawczyński stwierdził że stan ten stopniowo pogarsza się. Gdy w roku 1928 na 10 tys. ludności przypadało 134 zgony, w ub. roku — 111. Niepokojącem zjawiskiem jest śmiertelność wśród niemowląt bowiem na 100 dzieci umiera 14; wśród dzieci zaś nieślubnych odsetek zgonu jest wprost zastraszający bowiem na 100 urodzin przypada aż 56 zgonów. Dr. Krawczyński postawił wniosek, aby do żłobków dla niemowląt przyjmowane były w pierwszym rzędzie dzieci nieślubne.

W dalszej dyskusji padło wiele cierpkich uwag pod adresem Ubezpieczalni. Dyskusja przeciągnęła się do późna w nocy.

ś. † p.

CIEPLUCH JÓZEF,
DZIEDZIC FRANCISZEK,
KIZIOŁ JÓZEF,
KUCHTA JAKÓB,

zmarli wskutek katastrofy górniczej na kopalni dnia 21 lutego br.

Wyprowadzenie zwłok z kostnicy przy b. szpitalu w Niemcach na cmentarz w Strzemieszycach odbędzie się w niedzielę dnia 23 lutego rb. o g. 14-ej

Nabożeństwo żałobne w Strzemieszycach o g. 8 rano w poniedziałek.

Kopalnia „Dorota“

Wicepremjer Kwiatkowski

U P. PREZYDENTA RZPLITEJ

WARSZAWA, 22.2 (Tel. wł.) — Dziś w południe Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął nad łuższej audjencji wicepremjara i ministra skarbu p. Kwiatkowskiego.

Katastrofalna powódź

W HISZPANJI

MADRYT, 22.2 (Tel. wł.) — Hiszpanja nawiedzona została w ostatnich dniach przez katastrofalną powódź. W wielu prowincjach stoją pod wodą całe wsi. Szereg osób zaginęło bez wieści.

W Sewilli cała dzielnica znajduje się pod wodą: 12 tys. osób pozostało bez dachu nad głową.

Do zalanych wsi, odciętych od świata żywność dostarczają aeroplany.

Pożar na oceanie

BALTIMORE, 22.2 (Tel. wł.) — Na pokładzie statku norweskiego „Giela“ który przybył tu z Ameryki Południowej z ładunkiem saletry, wybuchł groźny pożar. Załoga opuściła statek, który zakotwiczono zdala od portu, ażeby ogień nie przerzucił się na ląd.

Awanse urzędnicze

w administracji i przedsiębiorstwach państw.

WARSZAWA, 22.2 (Tel. wł.) — Z dniem 1 marca r. b. mają być dokonane awanse w administracji i przedsiębiorstwach państwowych.

Awansami ma być objętych około 10 tys. osób. Awansowani mają być w pierwszym rzędzie niżsi urzędnicy, przeważnie na prowincji.

Przed decyzjami

MOTORYZACYJNEMI

WARSZAWA, 22.2 (Tel. wł.) — Prace międzyministerjalnej komisji motoryzacyjnej p. gen. Piaseckiego są na ukończeniu. W dniach najbliższych zasadnicza linja naszej polityki motoryzacyjnej zostanie sprecyzowana przyczem opracowane będą konkretne i ostateczne wnioski, które komisja przedłoży Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów.

Z uwagi na ożywione przygotowania do narady gospodarczej, wnioski te będą mogły być rozpatrzone nie wcześniej jak w początkach marca.

Jak się dowiadujemy, posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, poświęcone wyłącznie zagadnieniom motoryzacyjnym odbędzie się między 5 i 12 marca r. bieżącego.

Bunt w wojskach abisyńskich

Pogłoski o zamiarze ucieczki Negusa

LONDYN, 22.2 (tel. wł.) — Z Addis Abeby donoszą: W związku z ostatniemi klęskami wojsk abisyńskich w całym kraju wzmagają się wrogie nastroje przeciw negusowi.

W Dessie doszło do ponownego buntu wojsk, które nie chcą słuchać białych oficerów, narzuconych im przez cesarza. W ciągu ostatnich dwu dni zamordowanych zostało w Dessie 3-ch oficerów europejskich, dwu Szwajcarów i jeden Belg. W stolicy tłum usiłował wedrzeć się do hotelu, w którym mieszkają dziennikarze i kupcy europejscy. Policja wystąpiła w obronie białych, strzelając do tłumu, przyczem trzy osoby zostały zabite.

Dowódcy abisyńscy zwrócili się do cesarza Haile Selassie z żądaniem, aby zdegradował rasa Mulugheta i pozbawił go wszystkich jego stanowisk urzędowych. Cesarz przyrzekł wodzom, że w najbliższych dniach postawi pokonanego rasa przed sąd wojenny.

Dopiero teraz wychodzą na jaw szczegóły zamachu sabotażowego na samolot cesarski w Addis Abebie. Jest to samolot trzymotorowy, pochodzący z fabryk Fokkera. Zamachu tego dokonali podobno urzędnicy dworu cesarskiego na wieść, że cesarz zamierza potajemnie opuścić Dessie, uciec na samolocie z Abisynji do Sudanu, a stamtąd przez Egipt do Europy. Według tych pogłosek, cesarz miał zamiar schronić się do Szwajcarji, gdzie w jednej z miejscowości kuracyjnych, posiada piękną willę, a w bankach szwajcarskich ulokował już dawno bardzo poważne kapitały. Zamach miał więc na celu udaremnienie tej rzekomo planowanej ucieczki cesarza.

W związku z coraz gorszą sytuacją wojsk abisyńskich wielką sensację wywołuje zarządzenie konsulatu abisyńskiego, który podjął generalną restaurację pałacu cesarza mieszczącego się w stolicy Somalji francuskiej. W pałacu pracuje dzień i noc kilkunastu robotników. Prace te wywołały masę najrozmaitszych pogłosek. Mówią, że Haile Selassie znajduje się już w drodze do Dżibuti.

CZERWONE SZTANDARY NA ŚWIĄTYNIACH

Dzikie ekscesy w Hiszpanji

PARYŻ, 22.2. (Tel.wł.). Radość lewicy hiszpańskiej najpierw spowodu zwycięstwa w wyborach, a potem z okazji mianowania Azany premjerem wreszcie wczoraj wskutek ogłoszenia ustawy amnestyjnej przejawia się coraz to nowemi aktami gwałtu w stosunku do przeciwników politycznych.

W dniu wczorajszym, gdy ogłoszono amnestję dla więźniów politycznych, we wszystkich miastach odbyły się radosne demonstracje, które przerodziły się w dzikie ekscesy. W kilku miastach doszło znów do grabieży kościołów i klasztorów i wywieszenia na świątyniach czerwonych sztandarów.

Najpoważniejszy charakter przybrały rozruchy w małem miasteczku Bolloullos del Caandado w prowincji Huelva, gdzie zrewoltowany tłum zaatakował dom katolickiej partji ludowej. Po splondrowaniu wnetrza gmach został podpalony. Demonstranci podłożyli następnie ogień pod kościół.

Stała komisja parlamentarna, upoważniła premjera do ogłoszenia w kraju stanu oblężenia, jeśli to uzna za potrzebne. Narazie jednak rząd nie chcąc wywoływać jeszcze większego podniecenia umysłów stara się opanować rozruchy normalnemi środkami.

Gibraltar w ciemnościach

GIBRALTAR, 22.2 (Tel. wł.) — Wczoraj wieczorem odbyły się tu ćwiczenia kombinowane floty i lotnictwa. Miasto w ciągu 40 minut było pogrążone w ciemnościach. Wszelka komunikacja w mieście w ciągu tego czasu była wstrzymana.

Votum zaufania

DLA RZĄDU FRANCUSKIEGO

PARYŻ 22.2 (Tel. wł.) — Na piątkowem posiedzeniu Izby deputowanych w głosowaniu nad kwestją zaufania za rządem padło 380 głosów, przeciwko 151.

Warszawska szopka polityczna

WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA

Świat jest smutny i ponury. Kryzys, bezrobocie, nędza, zbrojenia, wojna, rewolucja, głód — oto popularne dziś wyrazy. W tym nastroju przyjemnie jest śmiać się choćby z samych siebie.

Rolę tę wzięła na siebie Warszawska szopka polityczna, bardzo obecnie w Warszawie popularna.

Podajemy z niej kilka wyjątków najbardziej charakterystycznych.

Wawrzyn literacki

Co wtem, że to są rangi,
gdy ten wawrzyn ma, a ten nie.
Kiedy one jak bumerangi
wracają znowu do nas się.
Żal wielki mam niestety,
że wszyscy oddali je
i mężczyźni i kobiety,
ale Iłłakowiczówna nie...

Pożar w Akademji Literatury

Pożar w Akademji, o którym pisali,
że w bibljotece groził zbiorom ksiąg
to nie był pożar, to Kaden się palił
do jednej posady, co mu szła do rąk.
Palił się, palił, co miał tylko siły,
aż go trzy oddziały straży ugasiły.

Rzeźbiarz Wittig o p. Becku

Dzisiaj w nocy budzi
nagła mnie depesza —
Podpis mnie przeraził:
Goering, Trzecia Rzesza.
Wittig. Stop. Warszawa.
Berlin cały czeka,
Przysłać. Stop. Natychmiast
Wielki pomnik Becka
Zrobić proszę szybko
i nie szczędzić pracy.
Ma być pod tem napis:
„Beckowi — Rodacy (z zagranicy)".
Czyim on rodakiem
niejasno wynika,
będzie spór o niego
jak o Kopernika.

Minister Beck o stosunkach polsko-niemieckich

Co dawniej było,
Dziś się zmieniło:
Dawniej Krzyżacy
Dzisiaj bliźniacy.
Dawniej Ogniem i Mieczem,
Dzisiaj paktem i meczem.
Dawniej Bartek Zwycięzca,
Dzisiaj Boussac Ciemięzca.
Dawniej dzieci i Września.
Dziś się sojusz zacieśnia.
Dawniej żal o HaKaTe,
Dzisiaj Fryc z T. K. K. T.
Dawniej Poznań niemczony.
Dzisiaj Stroński zmęczony.
Dawniej hołdy na rynku,
Dziś w Krakowie przy winku.
Dawniej: — jak tam korytarz?
Dzisiaj tak pan nie pytasz.
Dawniej „przemoc" i „buta",
Dzisiaj miłość zakuta.
Dawniej Wanda do Wisły.
Dzisiaj kontakt jest ścisły.
Dawniej z wozem Drzymała,
Dziś pod wozem Grzymała.
Dawniej Zbyszko i Jagna,
Dzisiaj dość tego bagna.
Dawniej książę w Elsterze,
Dzisiaj wiążę przymierze.

OŚWIADCZENIE

W związku ze strajkiem w drukarniach otrzymaliśmy następujące pismo wyjaśniające stanowisko pracowników drukarskich.

Zarząd Związku Zawodowego Drukarzy w Sosnowcu, uprzejmie prosi Pana Redaktora o umieszczenie wyjaśnienia, na oświadczenie Zarządu Zrzeszenia właścicieli drukarń Zagłębia Dąbrowskiego, zamieszczonego w „Kurjerze Zachodnim" w dniu 20 lutego r.b., a mianowicie:

Zarząd Zrzeszenia właścicieli drukarń Zagłębia Dąbrowskiego swoim oświadczeniem niewłaściwie poinformował opinję publiczna ponieważ przyznaje publicznie słuszność naszych żądań, ale nie może przyznać „podwyżki", której żądają pracownicy, ze względów czysto „obywatelskich"

W rzeczywistości podwyżka płac, żądana przez pracowników przedstawia się następująco:

W lipcu 1935 roku właściciele drukarń skłonili nas do zawarcia niekorzystnej umowy zbiorowej, w której płace rozciągały się od zł. 30 do 60 tygodniowo dla wykwalifikowanych pracowników.

Taka dużą rozpiętość płac dawała możność pracodawcom przyjmowania pracowników zawsze na najniższą płacę co powodowało, że pracownicy starsi, obarczeni rodziną, nie mogli być przyjęci do pracy, gdyż byli zadrodzy.

Jednocześnie taka rozpiętość płac rujnowała zakłady, które zatrudniały pracowników, płacąc zgodnie z zawartą umową najwyższe płace, t. j. zł. 60 tygodniowo, co miało ten skutek, że w zakładach tych pracownicy pracowali po 1, 2, a najwyżej 3 dni w tygodniu z braku pracy, a zakłady które wygrywały ciężką konjunkturę na rynku pracy i wiodły ciągłą walkę z pracownikami o niższe płace, pracowały całe tygodnie, a nawet w godzinach nadliczbowych.

Zarząd Związku Zawodowego Drukarzy chcąc ukrócić nienormalne stosunki, przez unormowanie płac dla wszystkich pracowników, postawił żądanie, że płaca dla pracownika wykwalifikowanego, po ukończeniu praktyki czteroletniej przez dwa lata ma wynosić zł. 50 tygodniowo, a po dwóch latach zł. 60 tygodniowo.

Taka równość płac przestraszyła szczególnie niektórych pracodawców, którzy na konferencji z p. Inspektorem Pracy kategorycz nie sprzeciwili się jakimkolwiek ustępstwom, proponowanym przez innych pp. pracodawców.

O powyższym stanie rzeczy czuliśmy się w obowiązku poinformować opinję publiczną i dlatego prosimy o opublikowanie powyższego listu.

Z poważaniem
ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE OD. W SOSNOWCU

Biała śmierć
W SOWIETACH

MOSKWA, 22.2 (Tel. wł.) — Syberyjskie mrozy od trzech tygodni nie opuszczają Rosji europejskiej. Od trzech dni szkody w Moskwie i Leningradzie zostały już po raz drugi tej zimy zamknięte.

Z Uralu donoszą, iż zamarło tam wczoraj na śmierć 14 osób. W Moskwie znaleziono dziś rano zwłoki 4 ludzi, którzy zmarli wskutek mrozu, w Leningradzie 7 zamarzniętych osób w tem dwoje dzieci.

Szykany policji gdańskiej
Zabroniono pochować polskiego robotnika

GDAŃSK, 22.2 (Tel.wł.), Wielkie wzburzenie w społeczeństwie polskiem wywołała wiadomość, że policja gdańska **zabroniła pogrzebu ś. p. Józefa Skiby**, robotnika polskiego, zadręczonego, jak donosiliśmy, **na śmierć**, szykanami władz gdańskich.

Jak wiadomo, władze gdańskie, mszczą się na Skibie za zapisanie czworga dzieci do formującej się szkoły polskiej, co czyniło potrzebny komplet, przeniosły go wraz z całą rodziną z baraków, które zamieszkiwał, do innej miejscowości, gdzie wyznaczono mu ciasną i nieopatrzna przed mrozem izdebkę. W obawie przed terorem bojówek hitlerowskich, żaden z mieszkańców wsi nie chciał wynająć Skibie mieszkania.

Nieszczęśliwy robotnik polski, dręczony przez szowinistów gdańskich za swoje śmiałe przyznawanie się do polskości zmuszony był wraz z rodziną mieszkać w potwornych warunkach i codziennie odbywać kurs **przeszło 10 kilometrów do pracy**. Tych udręczeń fizycznych i psychicznych nie wytrzymał organizm Skiby i przed kilkoma dniami cichy bohater **zmarł na udar serca, osieracając żonę i 7-ro dzieci, pozbawionych wszelkich środków do życia.**

Śmierć nie położyła jednak kresu mściwości gdańskich szowinistów. Pod pozorem zamiaru zbadania przyczyn śmierci, policja **zabroniła urządzenia pogrzebu i zabrała ciało Skiby do instytutu medycyny sądowej w Gdańsku w celu przeprowadzenia sekcji.** Społeczeństwo polskie nie bez racji domaga się, ażeby w sekcji wzięli udział również **lekarze Polacy**, którzy by potwierdzili swymi podpisami komunikat o przyczynach śmierci Skiby.

W tej skandalicznej sprawie, świadczącej o nieustannych szykanach ze strony władz gdańskich na które są narażeni Polacy, społeczeństwo polskie oczekuje interwencji rządu polskiego

Kto wygrał?

Wczoraj padły następujące większe wygrane loterji w pierwszem i drugiem ciągnieniu:

Zł. 10.000 Nr. 100996.

Zł. 2.000 Nr. 39488 139808

Zł. 1.000 Nr. Nr. 56240 73074 180245 193629.

Zł. 500. Nr. Nr.: 22326 72914 75867 127344 152503.

Zł. 400 Nr. Nr.: 10317 41879 111546 138177 173689.

Zł. 200 Nr. Nr.: 3905 19684 20410 23779 39334 55299 71386 79126 124362 158394 161084 167396 194843.

Zł. 150 Nr. Nr.: 2457 10788 21292 22485 39865 53976 57161 70697 73261 107951 113261 122871 124925 126918 141116 145297 155758 159302 159804 164306 174679 174976 182961 187838.

Pod zarzutem zamordowania
TRZECH POLSKICH JEŃCÓW

Do więzienia w Kołomyi został sprowadzony N. Michalczuk, asesor gminny z Matyjowiec pod zarzutem zamordowania trzech jeńców polskich, którzy w czasie wojny z Ukraińcami dostali się w r. 1918 do niewoli.

Lód atakuje statki

HAMBURG, 22.2. (Tel. wł.) — Z Niemiec sygnalizują falę ostrych mrozów. Zwały lodu na morzu Północ. doprowadziły do licznych katastrof mniejszych okrętów. W ciągu czwartku dwa statki rybackie zatonęły, przyczem zginęło 20 osób. Nad wieczorem wyłowiono resztki łodzi motorowej, której załoga zginęła bez wieści.

Podobnie w państwach bałtyckich zima sroży się niebywale. Zatoka Ryska i Fińska są zamarznięte, co sparaliżowało zupełnie komunikację między Estonją i Finlandją. Postanowiono uciec się do komunikacji lotniczej.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

81

— Hm! Bardzo ciekawe! — odparł Peters. — Zabawne, nieprawdaż? Byłem pod numerem czterdziestym drugim na Berners Crescent. Jest tam klub nocny, w którym nie zastałem nikogo oprócz narkomanów i handlarzy narkotykami. Właściciel lokalu, którego zaaresztowaliśmy, był tylko narzędziem w ich rękach! Zabawna historja!

— Bardzo! — przyznał Gilmartin. — A co z sześćdziesiąt cztery?

— Znajdzie pan to prawdopodobnie w swoich papierach — oznajmił Peters — chyba, że nie brał pan tego szczegółu dotychczas pod uwagę. Najlepiej jednak byłoby zrewidować wszystkie te sklepy, które podejrzewamy o sprzedaż narkotyków i które znajdują się w kamienicach opatrzonych numerem sześćdziesiąt cztery. Tę akcję mogę sam przeprowadzić, jeśli pan sobie życzy

— Dobrze! — skinął głową Gilmartin. — W każdym razie zaszkodzi to nie może, a zorjentujemy się w wielu nowych rzeczach. Okazuje się, że ci ludzie mają doskonale zorganizowany wywiad.

Twarz Petersa nagle spochmurniała.

— Ale jeżeli znowu sprawa tak się przedstawia, jak pan sądzi, to jak pan wytłumaczy historję tego młodego Aylward'a? Skąd on się wziął w tej całej aferze?

— Nie mam pojęcia — wzruszył ramionami detektyw — przypuszczam jednak, że jakimś cudem dowiedział się o roli starego Tretheway'a w tym interesie narkotycznym. Czy nie mógł, podczas awantury ze starym, wpaść w taką pasję, że go nawet zabił?

— Wobec tego, co zrobił z trupem? — zaoponował Peters. — Przecież wciągu tak krótkiego czasu nie mógł się z tem wszystkiem załatwić.

— Twardy orzech do zgryzienia! — mruknął Irlandczyk. — Mógł mieć jednak dość dużo czasu, jeżeli będziemy się liczyć z tem, że nadinspektor Liddel omylił się co do godziny, a te dwie kobiety wcalenie kłamały.

— Na Boga! — zawołał Peters. — Zdaje mi się, że pan ma rację! Tego szczegółu dotychczas nie braliśmy wcale pod uwagę, prawda?

— Nie — zaśmiał się Gilmartin — ale to nie znaczy, że wszystkie moje domysły są słuszne, Peters Właściwie cała nasza praca opiera się tylko na domysłach.

ROZDZIAŁ XXIII.

Na fali przypływu.

Gdy pani Gilmartin przywiozła pannę Tretheway do domu, były już ze sobą w tak zażyłej przyjaźni, że Gilmartin uśmiechnął się ukradkiem słysząc, że mówiły do siebie po imieniu. Peters poszedł już do siebie na kolację, pragnąc nieco odpocząć przed nocną pracą, która go tego dnia czekała. Kitty Tretheway przywitała się z Gilmartinem serdecznie, dziękując mu jednocześnie za okazanie tak przyjaznej gościnności.

— Wszyscy moi znajomi wyjechali — rzekła — i naprawdę musiałabym z konieczności stanąć w hotelu.

— Nie martw się, Kitty — zawołała Ethel Gilmartin, zanim jeszcze mąż zdążył się odezwać — nie pozwolę, żeby Larry męczył cię zbytnio tą sprawą, gdy będziesz u nas mieszkała.

— Nie mam zamiaru pani niepokoić — uśmiechnął się Gilmartin. — A jak się czuje Jimmy?

Twarz dziewczyny posmutniała.

— Jeszcze dotychczasnie odzyskał przytomności.

(D. c. n.)

Zbrojenia sowieckie

Najbardziej zmotoryzowana armja na świecie

Główną pokusą, która popycha Francję ku sojuszowi z Sowietami, jest ich siła militarna. Taksamo było i za Rosji carskiej, z tą jednak zasadniczą różnicą, że gdy dawniej punkt ciężkości militaryzmu rosyjskiego spoczywał na liczbie, dziś przeniósł się on na stronę techniczną. Według słów wodza naczelnego armji sowieckiej Woroszyłowa, jest ona **„najbardziej zmotoryzowaną armją na świecie“**, dowódca zaś grupy europejskiej Tuhaczewskij oświadczył miesiąc temu na posiedzeniu WCIK-a, że „zaprawa bojowa czerwonej armji stanie niebawem na poziomie nieosiągalnym przez żadne inne państwo“.

Choć nie brak w tych deklaracjach pewnej przesady, podyktowanej względami propagandowemi, to jednak mają one swoją wymowę, zwłaszcza jeśli się zważy, że **Sowiety są po Niemczech państwem, które w zbrojeniach wzięło największy rozpęd.** Tegoroczny ich budżet wojskowy jest prawie dwa razy wyższy od zeszłorocznego. Stan pokojowy armji wynosi **olbrzymią cyfrę 1.300.000 ludzi**, a wyposażenie techniczne swych wojsk zamanifestowały Sowiety ubiegłej jesieni na wielkich manewrach odbytych pod Kijowem, które zwróciły żywą uwagę fachowych kół wojskowych zagranicą.

Cały tak silny w Sowietach pęd do mechanizacji produkcji osiąga swoje szczyty, jeśli chodzi o wojsko, które oparto w całości na zasadzie, iż znaczenie rozstrzygające ma — maszyna. Temu celowi przedewszystkiem służył rozpoczęty przed 9 laty gigantyczny wysiłek obu „piatiletek“. **Blisko 5 tysięcy samolotów i dwa razy tyle czołgów** — oto dwie podstawowe cyfry, ilustrujące motoryzację armji sowieckiej. Czerwona flota powietrzna przedstawia dziś groźną potęgę **zdolną nawet do przerzucenia na tyły nieprzyjaciela całych armij**, najrozmaitsze zaś typy czołgów (do pływających włącznie) miały możność zademonstrować swe znaczenie na manewrach kijowskich, gdzie na froncie 10-kilometrowym skoncentrowano **cały tysiąc tych maszyn.**

Słabą jednak stronę czerwonej armji stanowi kwestja komunikacyjna, zwłaszcza jeśli chodzi o front wschodni, który poza magistralą transsyberyjską nie ma dotąd należytych łączników z tyłami. Toteż cała motoryzacja czerwonej armji ma praktyczne znaczenie tylko dla przyszłej wojny na froncie europejskim, a więc przedewszystkiem z Niemcami, jeśliby zaatakowały Sowiety.

Natomiast w razie wojny Niemiec przeciwko Francji czy Czechosłowacji sprawa pomocy sowieckiej **przedstawia się dość niejasno** ze względu na pytanie: którędy? Wyzyskanie bowiem walorów technicznych wymaga o wiele bardziej niż w normalnych warunkach intensywnej i sprawnej komunikacji z tyłami dla dowozu amunicji i uzupełnień. Droga ta zaś musiałaby prowadzić przez Polskę...

Dlatego też pakt z Francją jest niewątpliwie korzystny dla Sowietów, które w razie zaatakowania przez Niemcy zyskują sprzymierzeńca. Natomiast korzyści, jakie stąd miałaby odnieść Francja, jeśliby ona to została zaatakowana, wyglądają bardzo mglisto.

Holandja nie chce dzielić się

SWEMI KOLONJAMI

Odpowiadając na szereg interpelacyj wniesionych podczas obrad parlamentu, minister spraw zagranicznych Holandji oświadczył, że państwo nie odstąpi dobrowolnie ani piędzi posiadanych przez siebie kolonij, nawet gdyby chodziło o zaspokojenie dążeń ekspansji innych krajów.

Senat większością 60 głosów przeciw 29 uchwalił przyjęcie nowej ustawy o utworzeniu funduszu obrony narodowej. Przeciw przyjęciu ustawy głosowali liberali, socjaliści i komuniści.

—xx—

16 tys. pracowników

W ZAKŁADZIE UBEZP. SPOŁ.

Według obliczeń, dokonanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na 1 stycznia 1936 r., w centrali i oddziałach ZUS. oraz we wszystkich instytucjach podlegających nadzorowi Zakładu (65 ubezpieczalni społecznych, zakłady lecznicze i domy zdrowia Z. U. S., protezownia oraz centrala zakupów dla ubezpieczalni społecznych), zatrudnionych było 15.848 pracowników, w tem 15.036 etatowych i 812 przejściowych. W ogólnej liczbie pracowników znajdowało się 7.739 administracyjnych pracowników umysłowych, 2.262 pracowników fizycznych, 3.396 lekarzy, oraz 2.451 pracowników personelu pomocniczo - lekarskiego. Suma wynagrodzeń wszystkich pracowników wyniosła w grudniu 1935 r. ogółem 4.143.671 zł. W porównaniu z początkiem roku 1935 ogólna liczba pracowników zmniejszyła się o 2.900 osób, miesięczne wydatki personalne obniżone zostały o 720.000 zł.

Włochy pragną skompromitować Anglię

Ogłoszenie tajnego raportu angielskiego

Jednym z epizodów walki dyplomatycznej między Anglją a Włochami jest ogłoszenie tajnego raportu opracowanego jeszcze przed kilku laty przez ekspertów z min. kolonji. W raporcie tym przewidziane są wszelkie ewentualności co do losów Abisynji i ich znaczenie dla Imperjum Brytyjskiego. Raport stwierdza, że dla interesów Wielkiej Brytanji jest rzeczą obojętną, czy Abisynia znalazłaby się w sferze wpływów włoskich, lub została przez Włochy zajęta.

W tym wypadku musiałaby Anglja — zdaniem autorów raportu — domagać się przyznania jej terytorjów w okolicy jeziora Tana, z którego bierze początek Nil Niebieski.

Dokumentem tym pragną Włosi skompromitować Anglję, co—zdaniem osób reprezentujących poglądy angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych — bynajmniej się nie udało. Zdaniem tych kół, sam fakt, że rzeczoznawcy nie przewidywali jakiegokolwiek uszczerbku dla interesów Anglji na wypadek zajęcia Abisynji przez Włochy, jest najlepszym dowodem, że obecna akcja na rzecz zastosowania sankcyj wypływa z pobudek ideowych a nie jest dyktowana egoizmem.



Rozpędzanie tłumu demonstrantów w Madrycie.

KLĘSKA WŁOCHÓW — TO WYBUCH KOMUNIZMU

Wywiad z min. Neurathem

Dziennik szwajcarski „Berner Tageblatt“ ogłasza rozmowę swego przedstawiciela z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy von Neurathem.

Minister poruszył najważniejsze zagadnienia polityki zagranicznej. Uwagi min. Neuratha o Włoszech korespondent podaje w następujący sposób:

Klęska Włoch i związane z tem załamanie się faszyzmu byłyby godne pożałowania również i z tego względu, że spowodowałyby wybuch nowej fali komunizmu w Europie. Przy rozważaniu zatargu włosko - abisyńskiego nie należy pomijać okoliczności, iż porusza on całokształt zagadnienia śródziemnomorskiego a zatem najbardziej istotne interesy W. Brytanji, która musiałaby stanąć w pozycji obronnej. Minister von Neurath nie wątpi jednak o możliwości załagodzenia zatargu na drodze dyplomatycznej.

Oczywiste było — ciągnął minister — iż w związku z tem nabiera aktualności kwestja niemieckich pretensyj kolonjalnych. Minister nie uważa jednak by w obecnej do najwyższego stopnia skomplikowanej sytuacji, problem ten dojrzał do rozwiązania. W stosunku do Sowietów zaznaczył dalej minister — uzasadniona jest nieufność. Neurath powitałby ze specjalnem zadowoleniem **porozumienie Niemiec z Francją.**

W odpowiedzi na zapytanie o możliwości powrotu Niemiec do Ligi Narodów, minister nie zaprzeczył kategorycznie tej ewentualności, zauważył jednak, iż kwestja ta nie jest w danej chwili aktualna.

Z DNIA

PROMIEŃ SŁOŃCA

Pod takim tytułem „Warszawski Dziennik Narodowy“ pisze o przeobrażeniach na wsi polskiej:

„Coraz częściej się widzi wśród młodzieży na wsi mocną wolę urządzenia swego życia na nowej drodze. Coraz częściej się spotyka na jarmarkach młodych ludzi, krążących z rozłożonemi na pudłach drobnemi towarami, coraz częściej się widzi stragany, za któremi stoją sprzedający przybysze ze wsi, coraz częściej się zjawia taki nawet towar, jak czapki, przez synów wsi wytwarzany. Nie jest to zjawisko powszechne, to dopiero początki, ale początki świadome, kierowane wytrwałą wolą i wyraźnym celem.

Ci, co nasz lud znają, co z nim żyją i pracują, wiedzą, że nie jest to przemijająca moda wśród młodzieży wiejskiej, że to jest wielki krok naprzód w postępie myśli naszego ludu, w rozwoju jego energji, która w ciężkiem położeniu wsi polskiej, sama broni ją przed grożącemi jej klęskami.

Co więcej, lud wiejski wykazuje rosnącą świadomość znaczenia swego w narodzie i tę walkę o swój byt pojmuje jako walkę o przyszłość Polski. Rośnie w nim szybko poczucie obowiązku wytrwałego jej prowadzenia i sam on rośnie w poczuciu swej wartości i swej godności ludzkiej. Ci co zbyt pamiętają dawną jego bierność i na tem swe postępowanie względem niego opierają, często już dziś dowiadują się, że postępowanie swe będą musieli rychło zmienić“.

PALESTYŃSKI GOŚĆ

Jak informuje żydowski „Nasz Przegląd“, w Krakowie bawił dyrektor palestyńskiej organizacji „Keren Hajesod“ p. Jaffe. Z tej okazji wyświetlano w grodzie podwawelskim film „Ziemia Obiecana“, urządzono akademję w Starym Teatrze, na której przemawiał sam p. Jaffe oraz prof. R. Dyboski, dr. O. Thon i dyr. Finkelstein. Pozatem

„bardzo serdecznie podejmowali p. dyr. Jaffego przedstawiciele polskiej arystokracji. W domu jednego z polskich arystokratów odbył się uroczysty bankiet ku czci palestyńskiego gościa. Na przyjęciu byli m. in. obecni ks. Czartoryski, hr. Łubieńska, prof. Lednicki, hr. Ledóchowski, ks. Lubomirski, hr. Pusłowski, ks. Radziwiłł, hr. Tyszkiewicz i in. Gospodarz wniósł toast na cześć dyr. Jaffego i w serdecznych słowach wyraził głęboki zachwyt dla dzieła odbudowy żydowskiej siedziby narodowej. W krótkiem przemówieniu podziękował dyr. Jaffe za serdeczne przyjęcie i życzliwy stosunek zebranych gości do palestyńskiego ideału.

Niedoceniana akcja oszczędnościowa

Ziarnko do ziarnka, a zbierze się potężna miarka

Od szeregu lat prowadzi Federacja polskich związków obrońców ojczyzny propagandę oszczędności na terenie całego państwa.

Rzecz to niby nowa, niby stara, ale tak ciągle u nas niedoceniana, a nawet niezrozumiana, że naprawdę nie może być dość dużo trudu, aby sprawie tej poświęcić maksimum uwagi.

Każdy z nas wie, że oszczędność jest czemś dobrem, ale mało kto do tego się kwapi i rezultaty tej naszej lekkomyślności stawiają nas w rodzinie narodów na szarym, na hańbiącym końcu. Niechaj zamiast słów przemówi poniższa tabela:

STAN OSZCZĘDNOŚCI

w dniu 31 grudnia 1934 r.

Państwo	Og. stan oszcz. w milj. zł.	Przec. na 1 mieszk. zł
Stany Zjedn. A. P.	398.000	9.500.—
Niemcy	25.075	394.01
Francja	17.921	428.37
Włochy	16.545	401.75
Czechosłowacja	4.460	302.78
Belgja	2.636	325.74
Austrja	1.063	157.27
Polska	**1.888**	**36.96**

Wiemy o tem, że jak oszczędności gromadzone przez poszczególnych obywateli stanowią o ich wartości materjalnej, o ich dobrobycie — tak suma oszczędności, zgromadzona przez wszystkich obywateli w przeróżnych bankach, kasach itp. stanowią o potędze i sile państwa, czy narodu. Oszczędności te tworzą **kapitał narodowy**, który w życiu gospodarczem państwa odgrywa rolę odżywczej krwi.

Jeżeli z tego punktu widzenia popatrzymy na kwestję oszczędzania, zrozumiemy, dlaczego to do tej propagandy wzięła się Federacja PZOO, pozostająca pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz pod prezesurą ministra P i H gen. dra Góreckiego, premjera Kościałkowskiego, wojewody dra Dziadosza, ministra skarbu Kwiatkowskiego i in.

Propaganda tak szczęśliwie i na czasie podjęta przez Federację stała się nietylko kwestją państwową, ale **wprost kwestją narodową** i za taką musimy ją **uznać** i odpowiednio traktować.

CZY MOŻEMY OSZCZĘDZAĆ?

Niestety, musimy przyznać, że jak każda niemal polska robota, trafia i ta akcja na szkodliwe przeszkody ze strony krótkowzrocznych „opiekunów ludu", a nawet na brak zrozumienia ze strony niektórych osób zajmujących wysokie i odpowiedzialne stanowiska, które — zdawaćby się mogło — powinny sprawę tę dobrze rozumieć i powinny użyczyć jej swej opieki i pomocy.

Twierdzi się u nas ogólnie, że jesteśmy dziś za ubodzy na to, aby oszczędzać. Jakże jednak śmiesznie wygląda takie twierdzenie w świetle cyfr. W dniu 31 grudnia 1934 wynosił **nasz kapitał narodowy 1.888 miljonów zł.**, więc dobrze będzie sobie uprzytomnić że równocześnie wydajemy corocznie na **alkohole około 1.800 miljonów zł.**, zaś na tytoń około 800 miljonów. Więc nie jesteśmy tak bardzo ubodzy, tylko wydajemy pieniądze w niewłaściwy sposób.

Nie od rzeczy więc będzie dokładniej nieco zapoznać się ze szczegółami głoszonych przez Federację zasad, co niezawodnie przyczyni się do zrozumienia tej akcji, a co za tem idzie do skierowania umysłów różnych niedowiarków na właściwą drogę.

UBEZPIECZENIE DOŻYCIOWE

Wiele międzynarodowych kongresów oszczędnościowych (ostatni w sierpniu 1935 w Paryżu) stwierdziło, że najwłaściwszą formą ogólnej oszczędności jest **ubezpieczenie dożyciowe.**

W Polsce mieliśmy wiele Towarzystw ubezpieczeniowych, te jednak — bez wyjątku — opierały się na kapitale zagranicznym (choćby w formie reasekuracyj), a co za tem idzie, zyski odpływały zagranicę, a nawet kapitał.

Przełom w sprawach tych wprowadziły: **rozporządzenie** Min. skarbu z dnia **19 marca 1928 r.**, wprowadzające dział ubezpieczeniowy przy PKO. oraz uchwała prezydjum Rady ministrów z dnia 21 czerwca 1928 r., polecająca wszystkim władzom i instytucjom wszechstronne poparcie akcji PKO w kierunku spopularyzowania wśród społeczeństwa znaczenia i korzyści ubezpieczeń na życie w PKO".

Powołana wyżej uchwała prezydjum Rady ministrów podaje następujące, wiele mówiące uzasadnienie:

„Zakorzenione w powojennem społeczeństwie życie nad stan i brak przezorności wpływają ujemnie na proces kapitalizacji. Osłabiony zmysł oszczędności utrudnia rozwój gospodarczy państwa i zmusza na skutek tego do przeciwdziałania tym wysoce niekorzystnym objawom. Zadanie powyższe przedewszystkiem przypada PKO, która jako instytucja państwowa, stworzona w celu krzewienia i gromadzenia oszczędności, może akcję propagandową prowadzić w sposób najbardziej skuteczny, tembardziej, że cieszy się wśród społeczeństwa powszechnem uznaniem i zaufaniem.

Nowootworzony w PKO dział ubezpieczeń na życie bez badania lekarskiego, wypełnia dotychczasową lukę w systemie ubezpieczeń, wobec braku takich ubezpieczeń na życie o charakterze masowym.

Jako jedna z form ubezpieczeniowych, która może liczyć na dużą popularność, winien dział ten znaleźć specjalne poparcie wszystkich miarodajnych czynników, tembardziej, że może zczasem skupić w PKO znaczne kapitały do lokaty w papierach długoterminowego kredytu.

Skuteczność akcji w PKO zależy w dużej mierze od wszechstronnego poparcia ze strony władz i instytucyj państwowych, które wobec zasadniczego znaczenia kapitalizacji dla gospodarczego rozwoju państwa, winno być PKO udzielone. W końcu zaznaczyć należy, iż sam fakt poparcia akcji przez Rząd będzie miał doniosłe znaczenie propagandowe".

Do tego uzasadnienia nic chyba dodawać nie potrzeba, popatrzmy więc na szczegóły.

UBZPIECZENIE RODZINY

Akcja ma **dwa momenty** dotyczące bezpośrednio danego obywatela, oraz trzeci **ogólny.**

Pierwszym jest oszczędzanie dla siebie samego, drugim ubezpieczenie rodziny na wypadek wcześniejszej śmierci jej żywiciela.

Czyż nie jest to więc najskuteczniejsza forma walki z tą naszą zmorą, jaką jest niezaopatrzenie pracownika na jego starsze lata, lub niezaopatrzenie rodzin po przedwcześnie zmarłym?

Ubezpieczony składa w PKO przez 20 lat drobne oszczędności po 3, lub 6 czy 9 itd. złotych i po upływie dwudziestu lat otrzymuje swoje oszczędności wraz z procentami, zapewniając sobie tą drogą spokojną starość.

Czyż może być głos sprzeciwu przeciw tej mądrej, tak potrzebnej u nas drodze do stworzenia nieznanej u nas jeszcze **kasty drobnych rentjerów**, tak dobrze znanej np. we Francji?

CHOĆBY JEDNA SKŁADKA

Jeżeli zaś pracownik-żywiciel rodziny umiera wcześniej, rodzina jego otrzymuje sumę ubezpieczeniowa zależną od wysokości składek i to już nawet po zapłaceniu **choćby pierwszej tylko składki.** Czyż nie jest to dobrodziejstwem dla rodziny zmarłego, skoro otrzyma ona z PKO po zapłaceniu choćby jednej składki 3-złotowej odprawy w sumie 650 zł., lub przy składce 6-złotowej sumy 1.300, czy 2.600 zł. itd?

To jest przecież najprostsze i najpewniejsze zaopatrzenie na starość czy na wypadek śmierci, bezwzględnie rywalizujące z wszelkiemi ubezpieczeniami społecznemi.

I pomyśleć trzeba i zdumiewać się, że **istnieją jednostki, które z braku zrozumienia, lub gorzej, dla demagogji, występują przeciw tej akcji, rzekomo w obronie interesów robotnika.**

Głupia to i krótkowzroczna polityka opozycyjna, bo sprzeciw wychodzi chyba jedynie i wyłącznie tylko stąd, że nie prowadzi akcji tej ta czy inna partja, a prowadzi ją i popiera rząd. Nie chcą pojąć ci ludzie, że sprawa ta **rozciąga się na długi, długi szereg lat,** w których i rządy i polityka mogą doznać przeróżnych zmian, psując więc dziś komuś, psują na przyszłość może sobie samym, a **przedewszystkiem psują tym robotnikom, czy pracownikom, w których obronie rzekomo występują.**

Wreszcie przejdźmy do trzeciego momentu, jaki się wiąże z omawianą akcją tj. do **momentu o znaczeniu ogólnopaństwowem i narodowem.**

Składki miesięczne dziesiątek i setek tysięcy ubezpieczonych płyną do kas PKO, stwarzając **potężne fundusze oszczędności narodowych,** zwiększających nasz kapitał narodowy, który stopniowo wyzwoli nas z niewoli u kapitału obcego, który dozwoli nam na tak zdrowe i konieczne ożywienie ruchu gospodarczego, który dozwoli na opanowanie bezrobocia, da nam gospodarczą siłę, moc i potęgę, najlepszą rękojmię Wolności i Niepodległości.

Zbożną więc i bezwzględnie pożyteczną jest akcja Federacji PZOO, każdy więc Polak i obywatel winien użyczyć jej pomocy i poparcia, oraz z drugiej strony obrony przed szkodzącemi Narodowi atakami wymierzonemi przeciwko akcji ubezp. oszczędnościowych.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

23 Niedziela

Dziś Piotra D.
Jutro Macieja Ap.
Wschód słońca 6 m. 45.
Zachód „ 17 m. 10.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Baron Cygański".
PALACE: „Gabinet figur woskowych".
EDEN: „Dawid Copprfield".

× **INSPEKCJA.** Do Sosnowca przybył na inspekcję naczelnik urzędu śledczego w Kielcach insp. Wertz.

× **KURS DLA KIEROWNICTW KAT. STOW. MĘSKICH W DĄBROWIE,** rozpoczyna się dzisiejszej niedzieli w sali Akcji katolickiej i obejmuje członków całego dekanatu dąbrowskiego.

× **KALENDARZYK ZEBRAŃ KATOLICKICH W DĄBROWIE.** W niedzielę, 23 bm. zebranie kierownictwa KSMM o godz. 19; poniedziałek dn. 24, o godz. 20. zebranie KSMŻ, kółko wychowawcze — sekcja sceniczna; wtorek, dn. 25, o godz. 20, zebranie KSMM — gry sportowe, pogadanka, bibljoteka AK. czynna od godz. 18—19, zebranie kierownictwa koła młodzieży im. ks. G. Augustynika o godz. 19, zebranie zarządu Stow. robotników chrześć. o godz. 20; środa dn. 26, zebranie KSMŻ, ćwiczenia gimnastyczne i śpiewy; czwartek 27 bm., zebranie KSMM, ćwiczenia gimn., bibljoteka, radjo; piątek, dn. 28 bm., zebranie KSMŻ, roboty ręczne, czytanka, godz. 20; sobota dn. 29, zebranie KSMM, gry sportowe, sekcja sceniczna, radjo. Początek o godzinie 19.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 23 bm. o godz. 4.30 popoł. doskonała komedja P. Vulpiusa pt. „Zwyciężyłem kryzys" z dyr. Gołaszewskim i T. Krotke na czele zespołu. Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godz. 8,30 świetna komedja Bus-Feketego pt. „Trafika pani generałowej" która zdobyła sobie uznanie zarówno prasy jak i publiczności, oklaskującej gorąco na poprzednich przedstawieniach wykonawców w osobach pp.: Arciszewskiej, Gołaszewskiej i Krotkego na czele zespołu. Komedja ta, dzięki swym walorom oraz świetnej grze artystów będzie niewątpliwie takim sukcesem jak i operetka „Nitouche".

Kasa teatru czynna w każdą niedzielę od godz. 11 rano do 1 popoł. i od godz. 3 do końca przedstawień.

Jutro dnia 24 bm. o godz. 7 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, doskonała komedja pt. „Trafika pani generałowej".

——xx——

× **WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU OFICERÓW REZ.** Zarząd Koła Z.O.R. przypomina swym członkom że w dniu 1 marca br. o godz. 10.30 w pierwszym terminie i o godz. 11 w drugim terminie odbędzie się w lokalu Koła Dom Społeczny im. marsz. Piłsudskiego, na Pogoni, ul. Żytnia nr. 10. doroczne walne zebranie członków Koła.

× **KURS PRZYSTAWEK,** organizowany przez Związek Pań Domu w Sosnowcu w lokalu własnym przy ul. 3 Maja 25, zamiast we wtorek odbędzie się w czwartek dn. 27 bm. o godz. 16-ej.

× **ODCZYTY W LEKTORJUM POWSZ. W SOSNOWCU,** przy ul. Warszawskiej 22 odbędą się na następujące tematy: w środę, dn. 26 bm. dr. St. Kurca na temat „Wychowanie i nauczanie młodzieży w Stanach Zjednoczonych"; dnia 4 marca r.b. dyr. Mazur — „Wrażenia z pobytu w Japonji"; 11 marca r.b. prof. K. Nawrocki — „Sytuacja polityczna i gospodarcza Polski". Początek odczytów o godz. 7 wieczorem. Wstęp bezpłatny.

PRZEZ ZAMGLONE OKULARY.

Czarna śmierć

Pięciu ich było! Kuli czarną skałę
Radośni, że im pracy nie zbywało.
Gdzieś w domach żony i dzieciaki małe
W przyszłość jaśniejszą spoglądały śmiało

Bo, jakże? Ojce na dole pracują
I w bezsłonecznych krużgankach pod ziemią
Wraz z węglem chlebek codzienny swój kują
Zwalczając moce, które w skałach drzemią

Na czołach szkliła się rosa kroplista,
Kilof, łopata prężyły muskuły,
Gdy nagle — Jezu i Panno Przeczysta!
Opadły ręce, które skałę kuły.

Płomień, huk, jęki i jakiś głos: gazy!
Kopalnia cała jak w febrze zadrżała..
Z stropu się walą wielkie węgla głazy
I pod którym płynie strużyna krwi mała

Ucichło wreszcie.. Pod czarną mogiłą
Legły strzaskane w strzępy cztery ciała!
Jedno młodziutkie życie jeszcze tliło..
Nad krużgankami czarna śmierć powiała.

Pięciu ich było! Jeden uszedł z życiem
Inni, jak słosy spłonęli ofiarnie!
Cztery trumienki pod czarnem okryciem..
A nad „Dorotą" szumią skrzydła czarne.

SZASZA.

POD ŚWIATŁO.

Wolne i szybkie myślenie

Zastanowić każdego musiało, dlaczego panowie wolnomyśliciele. zorganizowali taki mocny atak na Zagłębie. Dwoma wypadami: na Dąbrowę i Sosnowiec. (Będzin opanować nie byłoby rzeczą trudną ze zrozumiałych przyczyn) chcieli opanować górniczą krainę. Czy spodziewali się trafić na wygodne warunki? Czy może sądzili. iż górują „cywilizacją“ i „kulturą“, jak Włosi nad Abisyńczykami?

„Abisyńczyków“, powiedzmy krewniaków, „ondulowanych abisyńczyków“. w Zagłębiu mamy wielu. Stanowczo zawielu. Ale ani prof. Wyspiański. ani prof. Piwowar nie są „czarnemi koszulami“. Z porażki. jaką odnieśli raczej podobni są do tych sławnych „makaroniarzy“. którym abisyńczycy szpetnie skórę wygarbowali pod Aduą. lat temu 50.

Wolnomyśliciele zagłębiowscy. rozpoczynając atak, kierowali się prawdopodobnie różnemi przesłankami. Między innemi. nosząc nieoficjalny tytuł wolnomyślicielski „karbonarjuszy“ (jako że się tak zwała masonerja włoska) sądzili prawdopodobnie. iż przetłomaczone to na język polski — „węglowy“. zostanie przyjęte dosłownie co z miejsca zyska im popularność wśród — z węgla żyjącej. — ludności. Tymczasem. zagłębiowscy. prawdziwi węglarze poznali się na fałszywych węglarzach i dali im zdecydowaną odprawę. „Węglarze“ mniej cywilizowani. a dzikie obyczaje zdradzający. nie chcąc tracić prawa do tego tytułu. znaleźli inny źródłosłów. Czytaliśmy w ostatnich wiadomościach. iż napadnięto z „za węgla“. na jednego z działaczy narodowych i rozbito mu łomem głowę.

To już prawdopodobnie inna kategorja wolnomyślicieli. tych. którzy umiejętnie łącza głoszenie haseł „obrony praw człowieka i obywatela“ (takiego hasła z upodobaniem bronią i komuniści i żydzi) z biciem łomem po głowie. Co do tego nie mieliśmy nigdy złudzeń.

Możnaby przypuszczać również. iż właściwym powodem skłaniającym do zainteresowania się mieszkańcami Zagłębia. jako materjałem podatnym do krzewienia wolnomyślnych haseł. było przekonanie o ich „wolnem myśleniu“. I kto wie. czy takie przekonanie nie znajduje wielu przykładów uzasadniających.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej w Dąbrowie stracono zgórą dwie godziny czasu przy nadawaniu nazw ulicom. Radni miejscy. myśleli. myśleli i myśleli — nad wynajdywaniem odpowiednich imion. Czy można nazwać taką a taką ulicę Słoneczną, czy Ponurą. Chłodną. czy Ciepłą. Zieloną. czy Szarą?

Powód do zmartwienia rzeczywiście ogromny. Ze sprawami statutów podatkowych. ze sprawami budżetowemi załatwiono się znacznie szybciej. Tematu do głębokiego namysłu dostarczyła dopiero sprawa znalezienia odpowiednich nazw ulic. Kto wie czy nie przesadnem jest określenie tego sposobu myślenia „wolnem“. Raczej bardziej odpowiadałby pewien przysłówek. kwestjonujący wogóle myślenie. Ale... mniejsza z tem.

Jeżeli już mowa o myśleniu. to najwyższy czas byłoby pomyśleć o tem. iż „szał karnawałowy“ dobiega końca. a nędza biedaków dopiero teraz w całej jaskrawości wystąpi. Tedy sprobujmy przedłużyć karnawał. jeszcze o miesiąc z tą różnicą. iż zamiast przeznaczać pieniądze na zabawę. przeznaczamy je na biedaków. że zamiast pieniądze wydawać na własną radość. przeznaczamy je na wprowadzenie promienia radości do izdebek nędzarzy.

Komitety pomocy bezrobotnym. towarzystwa charytatywne dopomogą nam w tem Byleśmy nie zastanawiali się nad tą sprawą ważną i pilną zbyt długo. Myślmy szybko, broń Boże wolno, a działajmy jeszcze szybciej.

Tik.

× ZARZĄD ZW. REZERWISTÓW KOŁO SOSNOWIEC-ŚRODULA. zawiadamia swych członków. oraz członków Rodziny rezerwistów i sympatyków wymienionego koła. że dzisiaj o godz. 16 w lokalu własnym przy ulicy F. Perla 39 (dom kolejowy) zostanie wygłoszony referat pod tytułem „Praca dla Państwa“. Po referacie odbędzie się zebranie członków Zw. Rez.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Kobieta dzisiejsza
wobec zagadnień chwili

Odczyt p. Ładziny wywołał ogromne zainteresowanie, którego wyrazem były szczelnie wypełnione sale w miastach Zagłębia. w których prelegentka przemawiała.

P. Ładzina podkreśliła w swych pogadankach przedewszystkiem ogromną wagę zagadnień ekonomicznych. które obecnie dominują na całym świecie nad innemi sprawami. Podkreśliła olbrzymią — i niestety nieuświadomioną siłę kobiet. które w tej dziedzinie mogłyby wywrzeć wpływ decydujący. Przytaczała przykłady bezmyślnej gospodarki. nieopartej o doświadczeniu kobiet i nieprzystosowanej do najprostrzych wymagań życia (500 nowowybudowanych domów w Gdyni. a wśród nich zaledwie 18 zaopatrzonych w spiżarnie) mówiła o tem. że brak gospodarczego wykształcenia kobiet rujnuje zdrowie całych warstw społecznych i powołała się tutaj na wyniki pracy prof. Szulca. który najgorszy stan uzębienia i najwyższe wymiary klatki piersiowej stwierdził u poborowych. pochodzących z najzamożniejszych dzielnic kraju. mianowicie z Wielkopolski i Górnego Śląska i który ten przypisuje jednostronnemu odżywianiu się tej ludności (wieprzowina).

Prelegentka zaznaczyła. że rola kobiety. jako uświadomionej konsumentki. jest coraz bardziej doceniana przez społeczeństwo. rząd i przez instytucje gospodarcze i że zorganizowanie kobiet. które wiedzą czego chcą i dzięki temu stają się twórczym czynnikiem życia społecznego jest w tej chwili palącą koniecznością. gdyż życie społeczne coraz silniej domaga się współpracy kobiet na tym właśnie odcinku. Otwiera to ogromne perspektywy przed organizacją kobiecą. której dążeniem jest poprawa warunków ekonomicznych życia rodzin. a co za tem idize — całego kraju. Taką organizacją jest w Polsce Związek Pań Domu. łączący w jednym szeregu kobiety ze wszystkich warstw społecznych.

Przygotowanie nowych drużyn ratowniczych P. C. K.
w Zagłębiu Dąbrowskiem

Polski Czerwony Krzyż oddział na powiat Będziński w Sosnowcu. pragnąc zwiększyć ilość drużyn ratowniczych na terenie Będzina. organizuje w Będzinie kurs dla członków drużyn ratowniczych ochotniczych P. C. K. Kurs rozpoczyna się dnia 24 b.m. o godz. 19 w lokalu Stow. młodzieży katolickiej w Będzinie. obok kościoła. Wykłady. obejmujące 68 godzin. prowadzone będą trzy razy tygodniowo (poniedziałki. środy i piątki) w godzinach od 19 do 21. Ci kandydaci. którzy zapisali się u p. Ryppa i u p. Janiczaka w Będzinie zechcą zgłosić się w poniedziałek na salę wykładową. Nowowstępujący kandydaci lub kandydatki winni odpowiadać następującym warunkom: wiek dla mężczyzn od 21 do 45 lat. a dla kobiet od 18 do 40 lat przyczem dla mężczyzn konieczna jest kategorja wojskowa: „C“. „D“. „E“. Wykształcenie tak dla kandydatek jak i kandydatów: szkoła powszechna, pożądane jest wykształcenie zawodowe i możliwie wolny zawód. Zgłoszenia na powyższy kurs przyjmowane będą jeszcze w dniu otwarcia 24 b.m. godz. 19 w wyżej podanym lokalu.

Poza tym kursem na terenie Będzina — Koło Polskiego Czerwonego Krzyża — Paryż i Koszelew organizuje i rozpocznie w pierwszych dniach marca b.r. kurs dla członków drużyn ratowniczych P.C.K. na terenie dzielnic: Koszelew i Ksawera oraz okolic. przyczem tak kandydatki jak i kandydaci winni odpowiadać wyżej wskazanym warunkom, jakie podane zostały dla tychże. Zapisy przyjmuje zarząd Koła P. C. K. Paryż — Koszelew. oraz p. Marjan Nowiński w Będzinie — Ksawera. ul. Ksawerska nr. 52 m. 8

Organizowanie drużyn ratowniczych P. C. K. na terenie poszczególnych miast i osiedli Zagłębia Dąbrowskiego ma na celu przygotowanie kadr ludzi odpowiednio wyszkolonych. zdolnych do pracy w akcji ratowniczej P. C. K. tak na wypadek wojny. jak i klęsk żywiołowych. Ilość drużyn ratowniczych P.C.K. na terenie Zagłębia Dąbrowskiego aczkolwiek przekroczyła cyfrę 50. to jednak wobec potrzeb faktycznych społeczeństwa Zagłębiowskiego pod każdym względem — ilość tych drużyn jest stanowczo za mała. to też udział w pracy drużyn ludzi zdrowo myślących jest zawsze potrzebny.

Regulacja koryta Przemszy
Kilometr robót kosztuje 600 tys. zł.

Jak już pokrótce donieśliśmy wczoraj, w dniu 19 b.m. w Mysłowicach ukończono roboty koło regulacji rzeki Przemszy i z prowizorycznego koryta wpuszczono wodę do uregulowanego koryta.

Koryto pod Przemszą zostało uregulowane na przestrzeni 3 km.. pozostał jeszcze do wykonania ostatni odcinek (Radocha) długości 1 klm. Całkowite roboty od Sosnowca do „Trójkąta“ zakończone zostaną w lipcu b.r. Liczba zatrudnionych robotników dochodziła okresami do 1.600 Płace ustalono po długich zatargach i konferencjach. od 3.60 do 6 zł. dziennie. Jeden kilometr robót kosztuje przeciętnie **około 600 tysięcy złotych.**

Praca przy regulacji rzeki była bardzo utrudniona spowodu napotkania na t. zw. „kurzawkę“, czyli lotny piasek. Następnie musiano wybudować około hałdy i pod mostem Modrzejowskim prowizoryczne koryta drewniane. pod któremi prowadzono roboty. Celem tych prac było m. in. zabezpieczenie okolicy przed częstemi wylewami. zagrażającemi Mysłowicom i niektórym domom w Modrzejowie.

Uregulowane koryto ma 34 m. szerokości i 8 m. głębokości.

× „SURDUT I SIERMIĘGA“ Dzisiaj o godz. 6 w sali na placu Schoena członkowie chóru kościelnego w Nowym Sielcu odegrają sztukę ludową p. t. „Surdut i Siermięga“ Całkowity dochód będzie przeznaczony na budowę kościoła w Nowym Sielcu.

Blaski i nędza

Szlakiem śnieżnej bieli sanki dzwonią —
mkną pustemi jeszcze ulicami...
Już świta. nie widać jak łzy ronią
czyjeś oczy... Gorącemi łzami
grzeją swoje policzki skostniałe
i jak ptak — drżąc, skrzydłami trzepoce —
na mrozie... Z wycieńczenia — nieśmiało
patrzą smętne oczęta sieroce...
W saneczkach gromadka rozbawiona
powraca z balu... nie czując chłodu,
nie widzi nic, że obok skulona
siedzi dziecina — jak bryła lodu...
Ruch się stopniowo na mieście wzmaga.
pierwszy tramwaj zbliża do przystanku.
Dziecinka jak cień. prawie półnaga —
wyciąga rękę... wielmożny panku!...
groszy parę szepcą sine wargi.
a może panusiu... Boże wielki!..
Nie?... Odeszła. więc bez słowa skargi.
jeno łzy zmieniły się w sopelki...

Stanisława Dąbrowska.

Porządek nabożeństw
W KOŚCIELE PARAFJALNYM WNIEB. NAJŚW. MARJI PANNY.

Niedziela Zapustna (Pięćdziesiątnica) (23. II.).

g. 6. Prymarja — ks. Łopaciński, nauka — ks. Jung.

g. 7. Msza św — ks. Kiwacz.

g. 8. Msza św. z nauką dla Sodalicji Pań ks. Dr. Chomrański.

g. 9.30 Msza św. dla szkół — ks. Kan. Jankowski, nauka ks. prof. Piwnicki.

g. 11 Suma — ks. prof. Giebartowski. kazanie — ks. Kiwacz.

g. 12,30 Msza św. — ks. prof. Giebartowski. nauka — ks. Łopaciński.

g. 8 W kaplicy więziennej Msza św. z nauką ks. Jung.

g. 15. Nieszpory — ks Kiwacz.

Od g. 18 dnia 22. II do g. 18 dnia 29. II dyżurnym ks. Kiwacz. wice-dyżurnym ks. Jung.

—xx—

× ZARZĄD ZW. B. OCHOTN. ARMJI POLSKIEJ W STRZEMIESZYCACH W., zawiadamia wszystkich członków. że zaświadczenia przynależności do Związku w miejsce legitymacji członkowskiej wydaje sekretarz oddziału: będą one ważne do czasu wystawienia przepisowej legitymacji przez zarząd główny w Warszawie. Zarząd wydelegował sekretarza Wacława Mutckiewicza. jako delegata do głównego zarządu w sprawach organizacyjnych oddziału.

× POŻEGNANIE KARNAWAŁU NA RZECZ NIEZAMOŻNYCH UCZNIÓW. W nr. 49 Kurjera Zachodniego ukazała się wzmianka na temat powyższy. Nawiązując do jej treści potwierdzamy jej zgodność i jednocześnie podajemy do wiadomości. iż wspomniana zabawa odbędzie się w podziemiach „Savoy'u“ w dniu 25 bm. o godz. 19. Dochód przeznaczony jest na niezamożnych uczniów państwowego gimnazjum im. Stanisława Staszica w Sosnowcu. Zaproszenia zostaną rozesłane w dniach najbliższych. Na wypadek przeoczenia przy rozsyłaniu zaproszeń organizatorzy proszą osoby życzące wziąć udział w zabawie o podanie nazwisk i adresów do kasy restauracji „Savoy“. — Organizatorzy opierając się na tradycji zabaw na tak wzniosły cel — liczą na poparcie miejscowego społeczeństwa. bowiem. chcąc dać młodzieży naszej podstawy do lepszej. niż nasza. egzystencji. musimy zdobyć się na pewien wysiłek i ofiary.

Komitet organizacyjny.

× **DANCING-PODWIECZOREK NA RZECZ SZPITALA DLA DZIECI.** Przypominamy, że dzisiaj, w niedzielę o godz. 17 w lokalu „Adrji" w Sosnowcu odbędzie się staraniem zarządu Tow. przyjaciół szpitala dla dzieci w Zagł. Dąbr. dancing-podwieczorek z ciekawemi atrakcjami. Wstęp zł. 3. Zaproszenia, które zostały rozesłane ze względów technicznych, w ograniczonej ilości, otrzymywać można jeszcze na miejscu.

LUDZIE PRACY W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

„Twarze pod szminką" -- w blaskach reflektora

Olbrzymi neon reklamowy dancingu rzucał słabe refleksy na jezdnię... Poprzez często otwierane drzwi wejściowe słychać było gwar gości, brzęk naczyń, jakieś śmiechy — łączyły się z odgłosami foxtrota...

Wchodzimy do środka. Zapachem z potraw, oparami z alkoholu, dymem z papierosów, perfumami i potem ludzkim przesycone powietrze... Łysy kelner, o nerwowych, głęboko osadzonych oczach, zgięty w ukłonach proponuje nam stolik blisko parkietu. Nie zgadzamy się na jego propozycje — siadamy w rogu sali.

Orkiestra gra beznadziejnie jakiegoś zwarjowanego foxtrota. Zbita masa ludzka bez względu na wiek, pochodzenie i wyznanie porusza się w takt dzikiej muzyki, o nieokreślonej melodji. Wśród tej ciżby ludzkiej wyróżniają się fortancerki swem wyzywającem ubraniem, zachowaniem, smętnym wyrazem twarzy, jakiejś rezygnacji i całkowitej obojętności na wszystko to, co się dzieje na sali.

Błądzą beznadziejnym wzrokiem po ścianach i suficie dancingu, zatrzymując od czasu do czasu wzrok na spoconej czaszce swojego tancerza, patrzą na dyrygenta orkiestry, jakby błagając oczami, aby przestał grać i pozwolił im usiąść na chwilę... odpocząć.

POZNANIE

Gdy przestano tańczyć, poprosiłem jedną z fortancerek do stolika. Podała rękę i z bladym uśmiechem na twarzy przedstawiła się: Ziuta jestem.

— A prawdziwe imię i nazwisko pani?

— Janina K. — rzuciła niedbale.

— Dlaczego panie zmieniają nawet imię?

— Z bardzo prostej przyczyny, ponieważ utarło się, że zmieniamy nazwiska i właściwie rozróżnia się nas po imieniu. Więc imię to jest jakby naszem nazwiskiem, a ponieważ kabaret jest coś takiego złego niemoralnego, więc musimy występować nawet pod zmienionem imieniem.

W tej chwili podszedł kelner i zgięty w ukłonach czekał na dyspozycje.

— Co pani się napije? — pytam, mimowoli sprawdzając w pamięci zawartość portfela.

— Raczej co zjem, niech pan spyta — powiedziała p. Ziuta.

Panna Ziuta zamówiła kurczaka po wiedeńsku i koniak, twierdząc, że nie znosi czystej wódki. Kelner przyjął to oświadczenie z widocznem zadowoleniem.

— Panno Ziuto! Czy może pani być zupełnie szczera? Czy może pani przedstawić siebie bez żadnej maski, złudy, pracę swoją i swoje życie takie, jakie ono jest w rzeczywistości?

Panna Ziuta zamyśliła się na chwilę. — A komu to potrzebne?

— Chodzi o to, aby słowa pani umieścić w cyklu reportaży „Ludzie pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem".

JAK ZOSTAŁAM FORTANCERKĄ

— Ludzie pracy? — powtórzyła z niedowierzeniem. Pierwszy raz spotykam się z tem słowem: „praca" w stosunku do mego zawodu. Przecież wszyscy uważają, że my nie pracujemy... my się bawimy, bawimy się całą noc. A pan to także nazywa pracą? — spytała ironicznie.

— Tak, ja pragnę podejść do zawodu pani, z punktu widzenia społecznego, co zresztą jest zadaniem naszych reportaży.

— No, dobrze będę mówiła z panem zupełnie, szczerze.

— A więc proszę mi odpowiedzieć: dlaczego pani pracuje w kabarecie i jak dawno?

— Już w pytaniu pana przebija się pewna niechęć do mej pracy. Dlaczego nie pytał się pan o to szofera, czy fryzjerki tylko akurat mnie? Kabaret w pojęciu ludzi, jest coś takiego o czem się pod względem moralnym mówi tak jak o kryminale, czy o domu rozpusty. Tymczasem ja uważam, że przyczyną takich określeń są przedewszystkiem ludzie, właściwie ci bywalcy kabaretowi, którzy z nocnego lokalu, pragną zrobić jakieś siedlisko bagna moralnego... Proszę pana! Ale mam maturę gimnazjalną, uczyłam się trygonometrji, początków filozofji, a później musiałam szukać pracy. Dwa lata szukałam posady. Nie pomogły żadne protekcje i stosunki. Ojca zredukowali, brat mój chciał koniecznie kształcić się dalej. Musiałam sobie jakoś poradzić. Najgorzej poszło z rodzicami. Pomimo biedy nie chcieli mi pozwolić na tę pracę, ale przemogłam ich upór, zrywając wszelki kontakt z ojcem i po przejściu kursu w szkole baletowej poszłam na parkiet. Niech pan nie myśli, że dziś jest tu tak łatwo się dostać. Albo trzeba mieć wyjątkowe warunki zewnętrzne...

— Czego pani nie brakuje — wtrącamy...

— Albo trzeba znaleźć inne sposoby, które są mocno nieprzyjemne.

PRACA W KABARECIE.

Ja na szczęście miałam te warunki i zostałam zaangażowana. Oprócz tańca „robię jeszcze występy" i nazywam się w pojęciu gości „artystką". Pracuję w kabarecie już od roku. Przez ten czas zwiedziłam jedenaście większych miast polskich, gdyż jak panu pewnie wiadomo angażują nas na miesiąc do jednego lokalu, abyśmy się nie znudziły gościom. Raz jeden zostawiono mnie na dwa miesiące w Poznaniu w „Takarinie", a więc codziennie od 9.30 wieczór do 5 rano, tańczę, przybrawszy maskę rozbawionej lalki, męczę się noc po nocy, aż do... bo ja wiem dokąd?... Za tą pracę zarabialiśmy miesięcznie około 200 zł, to znaczy się, jeżeli dajemy solowe występy, gdyż zwykle fortancerka zarabia 150 zł., a są takie, co i za 90 lub 100 zł. pracują miesięcznie. Oprócz tej pensji mamy mieszkanie opłacone przez dyrekcję danego lokalu, kolacje a są też takie lokale, że dają i obiad, ale te należą już do wyjątków. Gdy dochodzi godz. 5, człowiek jest tak zmęczony, że ledwo trzyma się na nogach, wtedy właśnie, jakby dla kontrastu, nie jeden zalany gość robi nam pewne propozycje.

RÓŻNIE BYWA.

— Co pani może powiedzieć o stosunkach panujących w lokalach?

— To nie da się tak dokładnie określić. Są właściciele —ludzie naprawdę bardzo poczciwi, którzy rozumieją naszą sytuację i umieją z nami dobrze się obchodzić, są też właściciele innego pokroju. Ale o tem lepiej nie mówić.

Mówię pan, że są takie lokale, gdzie dzieją się straszne rzeczy, toteż ja np. staram się je omijać, gdyż mamy już o nich fatalną opinję. Kiedyś miałam taki wypadek, że gdy pewnej nocy zwichnęłam sobie nogę i spóźniłam się na następny dzień o 20 min. właściciel lokalu nie pozwolił mi dać kolacji. Proszę sobie teraz wyobrazić, co miałam robić. Czy taki wypadek nie zmusza mię do faktu, aby naciągnąć jakiegoś gościa na kolację?

— Ale jeżeli chodzi o konsumcję to jak ta sprawa jest ułożona?

— Są właściciele lokalów, którzy żądają od nas, abyśmy pewną kwotę codziennie „zapracowały" na rachunek są też tacy, którzy dają nam odpowiednią propozycję, ale tacy są wyjątkami To też widział pan panie, jak nieraz fortancerki wylewają wódkę pod stół. To są rzeczy stale praktykowane. O takich, właściciele lokali powiadają, że są dobre dla konsumcji.

Ponieważ nie każda może i chce pić, a rachunek musi być słony więc pomaga sobie w ten sposób.

GOŚCIE.

— Co pani może powiedzieć o gościach?

— Z wyżej podanych powodów, wynika, że w stosunku do gości, jesteśmy właśnie takie. Zresztą przeważnie wśród gości, spotyka się t. zw. „bydlątka". Są to ludzie, którzy za kolację, której rachunek wynosi 15 czy 20 zł. żądają od nas wszystkiego, są nawet tacy, którzy w razie odmowy, co najczęściej bywa, udają się do właściciela lokalu, żądając, aby on skłonił nas do uległości. Oprócz nich, są „ludzie". Jest to kategorja gości, którzy przychodzą do lokalu sami i pragną mieć towarzystwo, i nic więcej. Z takimi i my inaczej obchodzimy się. Są też tacy, którzy nam współczują i nie raz i pomogą.

— A piją panie dużo?

— Ja mam taką koleżankę, która w miesiącu jest przez 20 nocy pijana, aż do utraty przytomności. Niech pan się nie dziwi, pozatem, że człowiek musi z siebie robić błazna, że śmieję się i tańczy, kiedy mu się chce płakać, to jeszcze nie mamy żadnej pozycji, żadnego stanowiska. Przecież nam już wszystko jedno. Alkohol zabija w nas poczucie rzeczywistości i przenosi w kraj fantazji. Inna rzecz, że po pijaństwie jest przykre uczucie. I dlatego znowu się pije.

Żyjemy z dnia na dzień, a raczej z nocy na noc, aby po przespanym dniu, nakładać na twarz grubą warstwę szminki, i iść znowu do lokalu, aby nasycać wiecznie lubieżne spojrzenia mężczyzn i tańczyć, tańczyć i śmiać się sztucznie, bez radości. Żyjemy z nocy na noc, niewiedząc co przyniesie nam jutro.

No ale cóż mam zrobić — muszę pracować, prawie wszystkie pieniądze posyłam do domu i bratu na utrzymanie, który jest na medycynie. Wierzę tylko w niego, on mnie wyciągnie z tego bagna, jak skończy i on mi zapewni normalne życie.

Kolacja już dawno stała na stole, lecz p. Ziuta zapomniała o jedzeniu. Niech p. Ziuta je — przypomnieliśmy jej. Nie, dziękuję, odnowił pan rany, które są pozornie zabliźnione. Nie mogę, chciałabym się w tej chwili zapaść pod ziemię.

W tym momencie podszedł kelner i oznajmił, że właściciel ją prosi.

— Będę miała pewnie wymówki, że pana za mało naciągnęłam.

Rozejrzała się po sali... Tu i ówdzie jakiś zalany gość, zalecał się, rzucając głośnemi przekleństwami. Tam w kącie bębnił pianista w rozklekotany fortepian. Tu gdzieś koło nas skrzypce łkały żałośnie, a zalany harmonista wtórował im smętnym głosem... Za chwilę p. Ziuta znowu tańczyła w objęciach, jakiegoś pana, o świecącej łysinie, któremu potężny brzuch nie pozwalał się swobodnie poruszać...

Gdy opuszczałem lokal męczyło mnie zagadnienie: Czy praca fortancerki — to praca? Może niejeden zakwestjonuje to określenie ale nikt nie może zakwestjonować przekonania, iż zbyt liczna armja fortancerek i rodzaj ich pracy, daleko odbiegający od norm kulturalno-artystycznych, to już problem naprawdę społeczny.

Uski.

Sytuacja w przemyśle górniczym
Zagłębia Dąbrowskiego

Sytuacja w przemyśle górniczym w Zagłębiu Dąbrowskiem, wytworzona ostatnio naskutek wymówienia płac przez Radę Zjazdu nie uległa w ciągu wczorajszego dnia żadnym zmianom.

Jutro, jak już donieśliśmy, odbędzie się w Inspektoracie Pracy w Sosnowcu konferencja dla omówienia sytuacji z udziałem przedstawicieli Rady Zjazdu i związków górniczych.

W nadchodzącym tygodniu mają odbyć się również dalsze rozmowy przedstawicieli Rady Zjazdu i związków górniczych.

W nadchodzącym tygodniu mają odbyć się również dalsze rozmowy przedstawicieli Rady Zjazdu ze związkami górniczemi, które wyraziły gotowość bezpośrednich rokowań.

Na kopalniach Warszawskiego Towarzystwa strajk okupacyjny trwa nadal.

—

Po sprawdzeniu, odnośnie wiadomości podanej onegdaj, o dotyczącej kopalni „Flora", dowiadujemy się, że dyrekcja tej kopalni żadnych żądań dotychczas w sprawie obniżki płac nie wysuwała i wobec tego, jakkolwiek konferencja w Inspektoracie Pracy byłaby bez przedmiotowa i nie miała dotychczas miejsca.

OFIARY

Dla uczczenia 50-letniego jubileuszu WWPP St. Kraupe składają na rzecz Chrześcjańskiego Towarzystwa Dobroczynności E. J. Ciszewscy zł. 30.

× **ZEBRANIE EMERYTÓW.** Tymczasowy zarząd sekcji emerytów Z.U.S. przy Polskim Związku zawodowym pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że w dniu 26 lutego br. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Sienkiewicza 17a walne zebranie sekcji emerytów. Na porządku dziennym bardzo ważne i aktualne sprawy. Uprasza się o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie na zebranie.

× **„JAK WYCHOWUJEMY SIĘ W ORGANIZACJI?"** Staraniem Rodziny Rezerwistów Koło Dębowa Góra dnia 24 bm. w świetlicy Związku rezerwistów o godz. 19 zostanie wygłoszony przez sekretarkę p. J. Dudkównę odczyt p. t. „Jak wychowujemy się w organizacji" (wykład dla młodzieży). Zarząd Rodziny rezerwistów nie wątpi, że wszyscy a zwłaszcza młodzież tłumnie pospieszą na odczyt. Sympatycy również mile będą widziani.

CZEM JEST KURACJA CHOLEKINAZOWA?

Cholekinaza H. Niemojewskiego jest mieszaniną odpowiednio dobranych i w specjalny sposób spreparowanych ziół. Kuracja cholekinazowa polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności, jako organu, który dla krwi jest jakgdyby filtrem. Krew zabiera odpadki komórek i inne szkodliwe substancje do wątroby. W wątrobie z odpadków tych wytwarza się żółć i wydziela się z organizmu przez kiszki. W ten sposób odbywa się prawidłowa przemiana materji. Jeżeli pobudzić wątrobę do zwiększonego wytwarzania żółci, zacznie ona wyciągać coraz większe ilości odpadków ze krwi. Z tego wynika, że im więcej wytwarza się żółci, tem dokładniej organizm wydala ze krwi szkodliwe substancje, które powstają w ustroju jako poboczne produkty przemiany materji i trawienia. Organizm wzmocniony SAM SOBIE DAJE RADĘ Z CHOROBĄ. Cholekinazę H. Niemojewskiego stosuje się przy chorobach wątroby i na jej tle: 1) kamieniach żółciowych, 2) żółtaczce. 3) chronicznych zaparciach stolca, 4) katarach żołądka i kiszek oraz przy chorobach na tle złej przemiany materji: 1) artretyźmie, 2) ischiasie i innych newralgjach artretycznych, 3) chorobach skóry na tle złej przemiany materji. Bezpłatne broszury o metodach leczenia ziołami Cholekinaza wysyła Laboratorjum „Cholekinaza“, Warszawa, Nowy Świat 5. oraz apteki i skł. apt. 754

——oo——

Pogrzeb
Ś. P. DONATA HANAKA

W dniu wczorajszym odbył się w Kazimierzu pogrzeb zmarłego tragiczną śmiercią sztygara kopalni „Juljusz“, **por. rez. Donata Hanaka.**

W pogrzebie wzięło udział kilka tysięcy osób, a więc przedstawiciele stowarzyszeń organizacji, dyrekcji kopalni, górników tłumy publiczności.

Zmarły był legjonistą, odznaczonym Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych i in., a tragiczna Jego śmierć zrobiła w Kazimierzu **wstrząsające wrażenie.**

——oo——

Godzina Zagłębia Dąbrowskiego

W nadchodzącą środę, a więc w środę popielcową, z podstudja sosnowieckiego dany będzie recital fortepianowy p. M. Kowalskiej. Program recitalu przewiduje: La Roxelaine Haydna, sonatę XII oraz menuet z symfonji es-dur Mozarta oraz menuet I. Paderewskiego. Recital poprzedzony będzie odczytem mg. Siekańskiego p. t. „średni i drobny przemysł Zagłębia“.

Pogawędkę o Zagłębiu wygłosi red. K. Ćwierk.

W dniu 11 marca, jak już donosiliśmy, odbędzie się pierwsza regjonalna audycja z udziałem podwójnego kwartetu wokalnego pod dyrekcją prof. K. Guzikowskiego oraz „Szóstki sosnowieckiej“ pod dyrekcją St. Kuchcińskiego. W przygotowaniu słuchowisko regjonalne p. t. „Skarby podziemi“ pióra K. Ćwierka. Reżyserja słuchowiska spoczywa w rękach dyr. J. Golaszewskiego. Udział w słuchowisku wezmą artyści teatru sosnowieckiego.

——xx——

× **ODWOŁANE ZEBRANIE SOKOŁA.** Zarząd gniazda „Wojkowice“ zawiadamia swych członków, że spowodu od zarządu niezależnego zmuszony jest zebranie roczne naznaczone na 25 bm. odłożyć do dn. 1 marca rb.

× **UNIWERSYTET ZESPOŁOWY PRZY RODZINIE REZ. KOŁO SOSNOWIEC-ŚRÓDMIEŚCIE.** Celem podniesienia uświadomienia obywatelskiego zarząd Rodziny rez. koło Sosnowiec — Śródmieście, organizuje Uniwersytet zespołowy dla członków Rodziny rezerwistów oraz innych organizacyj i sympatyków. Ze względu na doniosłość tematów, które mogą przynieść pożytek nawet w życiu codziennem, przyjmuje się chętnie zgłoszenia nietylko młodzieży, ale i osób starszych. Dla ilustracji i rzeczowego traktowania tematów przedsiębrane będą również wycieczki do zakładów przemysłu chemicznego, metalurgicznego i górniczego. Po ukończeniu — świadectwa. Udział bezpłatny. Zapisy przyjmuje się codziennie w lokalu Rodz. rez. w Sosnowcu, przy ul. 3 Maja 22 (domy kolejowe) w godz. 17—21

× **ZARZĄD STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA** św. Wincentego a Paulo w Będzinie, podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że na rozesłane listy ofiar na „Kryzysowy bal — bez balu“ zebrano zł. 432. Wszystkim ofiarodawcom, którzy nie odmówili ofiar i datków pieniężnych, a szczególniej p. inż. Poradowskiemu, który ułatwił kwestę w biurach kop. „Paryż“ i „Koszelew“, składa serdeczne „Bóg zapłać“.

× **AKADEMJA W DĄBROWIE.** Dziś o godz. 10 rano, w sali kina „Bajka“ odbędzie się akademja z okazji 50-lecia „Proletarjatu“, urządzona przez organizacje socjalistyczne. W programie: przemówienia, deklamacje oraz koncert orkiestry kop. „Paryż“.

× **HERBATKA „POWSZECHNIKA“ W DĄBROWIE.** Dnia 23 bm. tj dzisiaj o godz. 18 w sali szkoły powsz. nr. 3, urządzona zostanie staraniem koła miłośników „Powszechniaka“ herbatka, na którą zaprasza wszystkich przyjaciół i miłośników koła. Zarząd. — Wstęp 50 gr.

× **„ŚLEDŹ MŁODYCH PRAWNIKÓW“** Sosnowieckie koło okręgowe Zrzeszenia asesorów i aplikantów Sądowych w Warszawie urządza we wtorek dn. 25 bm. w sali „Palais de danse“ w Sosnowcu (ul. Sadowa 3) zabawę taneczną p. n. „Śledź młodych prawników“ Początek o godz. 21. Stroje wizytowe, bilety wstępu 2 zł. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Imprezy urządzane przez Zrzeszenie, mają ustaloną opinję i gromadzą corocznie dobrane towarzystwo.

× **CZTEROTYGODNIOWY TYDZIEŃ!** Obsłużenie wszystkich naszych Klientów rozsianych po całym Zagłębiu, w ciągu jednego tygodnia byłoby absolutnie niemożliwe. Dlatego ustalił się zwyczaj, że nasz „Biały Tydzień“ trwa cztery tygodnie. W tym roku rozpoczęliśmy reklamową sprzedaż w dniu 7-ym lutego, a kończymy ją w dniu 7-ym marca.

Ze względu jednak na przewidywany duży ruch w ostatnim tygodniu „Białego Tygodnia“, a więc po pierwszym marca, zwracamy się jaknajuprzejmiej z apelem do wszystkich naszych Szanownych Klientów, dla których to możliwe, a którzy dotychczas nie skorzystali z okazji zaopatrzenia się w białe towary po wyjątkowo niskich cenach, aby, celem Ich staranniejszego obsłużenia, zechcieli poczynić zakupy w ostatnim tygodniu lutego. „MAGAZYN WSPÓŁCZESNY Dąbrowa Górnicza ul. Królowej Jadwigi 2. Telefon 1-40. Największa firma chrześcijańska gałęzi włókienniczej w Zagłębiu.

× **„ŚLEDZIÓWKA ZWIĄZKOWA“** Zarząd Klubu towarzyskiego Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu, tradycyjnym zwyczajem urządza na zakończenie karnawału w dn. 25 bm. br. o godz. 20 w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 17-a zabawę taneczną p. n. „Śledziówka związkowa“. Wstęp dla członków Związku za okazaniem legitymacji człon., goście okazują przy wejściu zaproszenia. Osoby, które nie otrzymały zaproszenia, mogą je otrzymać w sekretarjacie Związku lub Klubu. — Telefoniczne zgłoszenia pod nr. 3-02 lub 4-05.

× **„BEZUSTANNY ŚMIECH“ OMP.** Ognisko im. gen. Br. Pierackiego w Sosnowcu organizuje przedstawienie pod hasłem „Bezustanny śmiech“, które odbędzie się w lokalu przy ul. Strzeleckiej nr. 2 w dniu 23 bm. tj. dzisiaj. Program wypełnią 2 jednoaktówki pt. „Tajemnica“ i fraszka „Moryc ma nos“. Początek o godz. 17.30. Ceny biletów od 25 do 30 groszy.

Po katastrofie na kop. „Dorota”
Dzisiaj pogrzeb zabitych górników

W związku ze straszną katastrofą na kopalni „Dorota“, która jak już donieśliśmy, pociągnęła za sobą śmierć czterech górników, przybyli na kopalnię radca Zieliński z Min. przemysłu i handlu, naczelnik wyższego urzędu górniczego w Krakowie p. Wasyliszyn oraz inż. Zawadzki.

Komisja badała w ciągu wczorajszego dnia przyczyny katastrofy, jednak że dotychczas konkretnie nie ustalono ich. Istnieją dwie hipotezy: przyczyną katastrofy mogło być zapalenie się pyłu węglowego, ewentualnie katastrofa nastąpiła wskutek nieodpowiedniego materjału wybuchowego.

Dzisiaj o godz. 2 popoł. odbędzie się w Strzemieszycach wspólny pogrzeb trzech ofiar katastrofy, czwarty zaś ś. p. Ciepluch zostanie pochowany, na żądanie rodziny, w Olkuszu.

Pogrzeb ofiar strasznej katastrofy urządzony zostanie na koszt zarządu kopalni.

Rodziny tragicznie zmarłych otrzymają odszkodowanie z zakładu ubezpieczeń.

Wczoraj praca na kopalni odbywała się normalnie.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Fałszywa 10-złotówka

Niedawno temu do sklepu Genowefy Klajszmitowej przy ul. Dębowej 39 w Sosnowcu wszedł niejaki Bolesław Głąbik, który, wzamian za papierosy, wręczył jej fałszywą monetę 10-złotową. Głąbika zatrzymano i odprowadzono do komisarjatu, gdzie zeznał, że falsyfikat otrzymał od niejakiego Stanisława Kępki i Feliksa Bieleckiego z Sosnowca.

Jak się okazało Kępka nabył fałszywą monetę za... dwa złote od szofera Bonifacego Kuziora z Sosnowca.

Wczoraj wszyscy stanęli przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i skazani zostali: Kuzior na rok więzienia, oraz 100 złotych grzywny, Kępka na 9 miesięcy, oraz 100 złotych grzywny, Bielecki zaś został uniewinniony.

Kuziora i Kępkę sąd pozbawił praw na okres 3 lat, z zawieszeniem wykonania kary na tenże sam okres czasu.

Niebezpieczna zabawa w bandytów

W lecie r. 1935, mieszkańcy wsi Szklary w pow. Olkuskim w wieku 18 19 lat: Stefan Karcz i Edward Ficek, nałożywszy na twarz szmaty i uzbrojeni w nóż, napadli późno wieczorem na wracającą do domu żebraczkę z tej samej wsi i zrabowali jej 20 groszy pod groźbą użycia noża.

Obydwaj sprawcy stanęli onegdaj przed sądem okr. w Sosnowcu, na sesji wyjazdowej w Olkuszu, który skazał ich po dwa lata więzienia, redukując karę do roku na zasadzie amnestji.

„Zawodowcy“ od śmiałych kradzieży pościeli

Na terenie gm. Minoga często powtarzały się śmiałe kradzieże pierzyn i poduszek prawie spod głów mocno śpiących domowników.

Po długich dochodzeniach policja wreszcie ujęła sprawców w osobach zawodowych złodziei: Józefa Barnasia, Wacława i Jana Rosów — wszystkich z Minogi.

Zawodnicy ci stanęli onegdaj przed sądem w Olkuszu, który skazał: Barnasia na dwa lata więzienia, pozostałych po roku z darowaniem kary do połowy spowodu amnestji, z pozbawieniem praw po 3 lata każdego.

Wybory do zarządu
KASY BRATNIEJ

Dn. 8 bm. jak wiadomo odbyły się na terenie powiatu Będzińskiego wybory do zarządów obwodowych Kasy bratniej Zagłębia Dąbrowskiego. W wyniku wyborów, jak donosiliśmy, CZG otrzymał 42 mandaty a NPR 2.

Dzisiaj o godz. 10 rano odbędą się w lokalu Kasy bratniej w Ratuszu w Sosnowcu pod przewodnictwem prezesa Kasy p. Kozubika wybory ścisłe.

Zostanie wybrany zarząd Kasy bratniej Zagłębia Dąbrowskiego w składzie dziewięciu osób, komisja rewizyjna oraz dwóch delegatów do komisji rozjemczej.

——xx——

Kwity komorniane
NIE PODLEGAJĄ OPŁATOM STEMPLOWYM

W wielu wypadkach właściciele nieruchomości żądają od lokatorów opłacenia znaczków stemplowych, naklejanych rzekomo na kwitach za komorne. W związku z tem wyjaśnia się, co następuje:

Na mocy p. 10 art. 3 dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 14 stycznia r.b. w sprawie zmiany niektórych przepisów dotyczących opłat stemplowych został skreślony rozdział 28, t.j. artykuły 136, 137 i 138 dotychczas obowiązującej ustawy o opłatach stemplowych. Zatem wszelkie pokwitowania za otrzymywane komorne bez względu na wysokość pokwitowanej sumy wolne są od opłaty stemplowej.

——xx——

Zatrzymanie zawiadowcy
ODCINKA PKP. W ZĄBKOWICACH.

Przed dwoma tygodniami donosiliśmy o aresztowaniu zawiadowcy odcinka drogowego P. K. P. w Dąbrowie Górniczej Balcera radnego miasta Dąbrowy.

Jak się dowiadujemy, w wyniku dalszych dochodzeń został wczoraj zatrzymany starszy zawiadowca odcinka drogowego P K. P. w Ząbkowicach Pawelec.

——xx——

× **ŚLEDZIÓWKA W KPW.** Staraniem zarządu KPW. Ognisko Sosnowiec urządzona będzie w dniu 25 bm. og odz. 18 w świetlicy przy ul. Kilińskiego 3 tradycyjna „Śledziówka“. Wstęp dla członków 0.50 gr. dla wprowadzonych gości 1 złoty.—

× **„DRUŻBA“.** Katolickie Stowarzyszenie mężów oddział w Sosnowcu urządza dzisiaj w sali Domu katolickiego arcywesołe przedstawienie karnawałowe pt.: „Drużba“, komedja w 3-ch aktach M. Bałuckiego. Czysty dochód przeznaczony na ufundowanie witraża do kościoła parafjalnego. Ceny biletów kryzysowe. Początek o godz. 16.

× **UJĘCIE WŁAMYWACZY.** Patrol policyjny z Niwki ujął onegdajszej nocy na ulicy 11 Listopada w Dańdówce znanych włamywaczy: Jana Warskiego i Bolesława Sysakiewicza, którzy usiłowali dokonać włamania do sklepu spółdzielni spożywców. Włamywacze zdołali już wyłamać zamki oraz oderwać kłódki. Ujętych włamywaczy przekazano do dyspozycji władz sądowych.

× **NAGŁY ZGON.** Wczoraj zmarła nagle mieszkanka Dąbrowy, 26-letnia J. Basińska, zam. przy ul. Konopnickiej 36. Lekarz stwierdził zgon wskutek krwotoku, podczas porodu.

W CYRKU.

Ważna rzecz ten liliput! — mówi Felek — Widziałem już większych liliputów.

KRONIKA OLKUSZA

S. p. Józef Sendra

Olkuszowi ubył jeden z najzacniejszych obywateli.

W dniu 19 bm. sędziowie, prawnicy sądowi, palestra, straże ze wszystkich zakątków pow. Olkuskiego, miejscowe organizacje i tłumy olkuszan, oddały ostatnią posługę sędziemu Sendrze niezmordowanemu pracownikowi w wymiarze sprawiedliwości. W otoczeniu 12-tu księży z okolicy z ks. proboszczem dr. Fredkiem na czele zanieśli trumnę Zmarłego na wieczny odpoczynek koledzy — sędziowie, straże i obywatele olkuscy. Nad mogiłą pożegnali sędziego: w imieniu p. prezesa sądu okręgowego — p. sędzia Czapiński z Sosnowca, w imieniu kolegów — p. sędzia Toura z Sosnowca, w imieniu miejscowych sędziów i pracowników sądowych — p. sędzia Słowikowski z Olkusza, w imieniu miejscowej palestry — p. adwokat Kański, w imieniu pracowników sądowych sądu okr. — p. Chropacz, w imieniu właścicieli nieruchomości — p. Majcherkiewicz z Olkusza, w imieniu miasta — p. burmistrz Majewski z Olkusza, w imieniu wojewódz. związku straży pożar. — p. sędzia Herman z Czeladzi (jako delegat), w imieniu straży ochotn. olkuskiej — p. J. Jarno i w końcu wice prezes powiat. Zw. straży poż. — p. K. Królikowski, składając ostatni meldunek i raport swemu Zwierzchnikowi. Pożegnanie to wywarło na wszystkich głębokie wrażenie.

Trumna została udekorowana na cmentarzu srebrnym krzyżem zasługi na polu strażactwa przez st. instruktora p. N. Kałkowskiego.

Ś. p. Sendra należał do ludzi istotnie o wyjątkowych zaletach duszy i charakteru. Karjerę sądowniczą rozpoczął od skromnego urzędnika sądowego w sądzie gminnym w Pilicy w r. 1894, pracując kolejno przy zjeździe sędziów pokoju w Kielcach, sędzią pokoju został mianowany w r. 1918 w Koszycach, w r. 1920 piastuje to stanowisko w sądzie w Wolbromiu, w r. 1922 w Jędrzejowie, skąd w r. 1927 przybywa do Olkusza.

Poza swą zaszczytną i odpowiedzialną pracą, śp. sędzia pracuje społecznie i w Rosji (w Woroneżu) przychodząc Polakom z pomocą (przed r. 1918), oraz w kraju, będąc m. in. pełnomocnikiem obywat. komitetu obrony państwa w Wolbromiu.

Pracował od zarania swego wieku ponad siły, był dla innych sprawiedliwym, a dla siebie surowym.

Po tej ciężkiej pracy i trudzie odpoczął na wieki w ziemi olkuskiej, z której pochodził.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

(Ko.)

——xx——

Wolbrom za zniesieniem
UBOJU RYTUALNEGO.

Na onegdajszem walnem nadzwyczajnem zebraniu kupców i rzemieślników chrześcjan w Wolbromiu zapadła m. in. uchwała domagania się zniesienia uboju rytualnego.

Na zebraniu tem był obecny inspektor centrali Stowarz. kupców polskich w Warszawie, p. Topolski, który jednocześnie wygłosił referat na temat: „Czem jest organizacja zawodowa dla kupca polskiego". Postulaty o miejscowem kupiectwie zgłaszali pp. L. Zgadzaj i Z. Krasnodębski. M. in. poruszano sprawy jak jawnego prowadzenia handlu przez kupców żydowskich w niedziele i święta, nieuczciwej konkurencji ze strony tych ostatnich i td.

Na zebraniu przewodniczył prezes kupców, p. J. Mazurek z Wolbromia.

„ORZEŁ" — Mały pułkownik z (Shirley Temple).

× **ZAKOŃCZENIE KURSÓW.** Onegdaj zakończono kurs kroju i szycia (6 tyg.) przy kole gospod. wiejskich w Kąpielach przeprowadzony pod kierownictwem przewodniczącej koła, p. Dankowskiej, miejscowej kierowniczki szkoły powsz., oraz tygodniowy kurs gospod.-oświatowy w Tarnawie. Obydwa kursy zakończono wystawą prac oraz herbatką z inscenizacjami ludowemi.

× **JAK ZAWODOWY ZŁODZIEJ WPADŁ W RĘCE POLICJI.** W ub. piątek na targ do Olkusza przyjechał sankami gospodarz Namysło z Niebyłej, gm. Cianowice koło Ojcowa, mając na sankach cztery gęsi i 11 kur w worku. Sposób wiązania nóg gęsiom (powrósłem, a nie szmatą), oraz chowanie kur w worku, wzbudziło podejrzenie jednego z przechodzących st. posterunkowych. Właściciela drobiu Jana Gontkiewicza i furmana doprowadzono na posterunek, skąd telefonicznie zasięgnięto opinji o zatrzymanych z posterunku w Ojcowie. Otóż okazało się, że Gontkiewicz jest zawodowym złodziejem i niedawno zwolnionym spowodu amnestji (skazanym na 5 lat więzienia). Drób pochodził z kradzieży w nocy na 21 bm. w Niebyłej.

Walka świata podziemnego w Chicago
Okrutne metody „wychowawcze" dyrektora więzienia

W związku z dokonanem w końcu ubiegłego tygodnia morderstwem jednego z wybitnych przedstawicieli chicagowskiego świata podziemnego Jacka Mac Gurna, obawiają się w Chicago nowej fali wyczynów gangsterskich. Mac Gurn padł z wyroku tajnego sądu przestępców za zdradę tajemnic swego środowiska. Przy zabitym znaleziono list datowany z 14 lutego br. to jest w siódmą rocznicę krwawej masakry dwóch konkurencyjnych band chicagowskich, w której od kul karabinów maszynowych zginęło po obu stronach siedmiu bandytów. W liście tym podpisanym przez „tajny wydział zemsty", Mac Gurn skazany został na „konfiskatę" całego majątku, składającego się z kilku will i kamienic oraz znacznej sumy pieniędzy. Były adjutant osławionego Al Capone oceniany był na kilka miljonów dolarów.

Ze śmiercią Mac Gurna lista wrogów publicznych Ameryki zmniejszyła się do 19 nazwisk. Były „szef" zgładzonego bandyty Al Capone siedzi w więzieniu, skąd wyjdzie dopiero za trzy lata. Dyrektor więzienia **nie szczędzi niczego by w powierzonych jego opiece zbrodniarzach obudzić wstręt do dawnego rzemiosła.**

W tych dniach kazał wszystkim uczestniczyć w scenie tracenia jednego ze zbrodniarzy. Więźniowie umieszczeni za szklaną ścianą celi skazańca, napełnionej gazem trującym, **mogli przez 9 minut śledzić wszystkie męki skazanego, duszącego się w oparach gazu.** Wielu z uczestników tej sceny **dostało wstrząsu nerwowego.**

Joanna d'Arc spłonęła po raz drugi

Któż nie zna przepięknej historji o skromnej pasterce francuskiej Joannie d'Arc, która idąc za głosem natchnienia stanęła na czele wojsk francuskich i wypędziła Anglików z kraju. Spalona na stosie w Rouen, uznaną została przez kościół katolicki za świętą. Naród francuski obrał ją sobie za patronkę. Ku jej czci odbywają się corocznie w całej Francji wspaniałe pochody, których kulminacyjnym punktem jest manifestacja związków patrjotycznych przed pięknym pomnikiem Joanny d'Arc na jednym z placów paryskich.

Twórca pomnika Fremiet, szukając odpowiedniego modelu do postaci świętej, udał się do kraju, z którego pochodziła Joanna d'Arc i tu w jednej z wiosek górskich znalazł jakgdyby żywe uosobienie bohaterki, która również nosiła imię Joanny. Rzeźbiarz zabrał 15-letnią dziewczynę do Paryża. Po skończeniu dzieła słuch o modelce zaginął. Wiedziano tylko tyle, że zarabia na życie szyciem, bojąc się wrócić do rodziny, która wyklęła ją za ucieczkę do „rozpustnego miasta", za jakie w opinji niektórych prowincjonalistów uchodzi Paryż.

W tych dniach straż ogniowa zaalarmowana została do pożaru, jaki wybuchł na poddasu sześciopiętrowej kamienicy przy rue Vignon. W jednym z pokoików na poddaszu mieszkała stara panna trudniąca się szyciem. Szwaczka, dolewając spirytusu do maszynki do gotowania, spowodowała wybuch, od którego zajęło się na niej ubranie. Zanim sąsiedzi przybiegli z pomocą i zaalarmowali straż ogniową, całe poddasze stanęło w płomieniach. Po ugaszeniu pożaru znaleziono na podłodze zwęglone zwłoki nieszczęśliwej ofiary własnej nieostrożności. Jak wykazało wszczęte dochodzenie policyjne, nieszczęśliwa była modelka pomnika świętej Joanny d'Arc, która zginęła podobną śmiercią jak jej wielka patronka.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ile wynoszą długi Państwa Polskiego

Według dokonanych obliczeń stan długów Państwa Polskiego na dzień 1 lipca 35 r. wynosił ogólnie 4.806.106 tys. złotych w tem długi zagraniczne wynosiły 3.309.496 tys. złotych, a pożyczki wewnętrzne 903.406 tys. złotych.

Na dług zagraniczny złożyły się zadłużenia wobec następujących państw: Austrja — 334.000 zł., Czechosłowacja — 29.600.000 zł., Danja — 384.000 zł., Francja — 801.609.000 zł., Holandja 1.249.000 zł., Norwegja — 16.878.000 zł., Stany Zjedn. Am. Półn. 1.086.941.000 zł., Szwajcarja 104.000 zł., Szwecja — 7.158.000 zł., Wielka Brytanja 120.563.000 zł., Włochy 16.674.000 zł.

Okazuje się więc, że naszemi najpoważniejszymi wierzycielami są Anglja, Francja i Stany Zjednoczone. Te trzy państwa reprezentują około 60 proc. wszystkich naszych długów zagranicznych.

Na długi wewnętrzne złożyły się następujące pożyczki emisyjne: 5 proc. konwersyjna 1924 r. — 176.421.402 zł., 5 proc. konwersyjna kolejowa 1926 r. — 22.120.211 zł., 3 proc. premj. budowlana serja I — 50.000.000 zł., 5½ proc. budowlana serja II — 50.000.000 zł., 4 proc. dolarowa 1931 r. ser. III — 62.243.000 zł., 4 proc. konwers. kolejowa 1933 r. — 17.375.000 zł., 6 proc. Pożyczka Narodowa — 350.000.000 zł., 5 proc. renta wieczysta ser. I — 15.000.000 zł. inne pożyczki wewnętrzne — 376.175.000 zł. Różne długi wewnętrzne wynoszą 377.276.000 zł.

Kronika gospodarcza

Zwyżka akcyj Banku Polskiego
REAKCJĄ NA MOWĘ PREZ. KOCA

Giełda pieniężna w Warszawie zareagowała na przemówienie prezesa Koca zwyżką kursu akcyj Banku Polskiego.

Jak już podaliśmy, prez. Koc w toku dyskusji nad sprawozdaniem Banku Polskiego zaznaczył, że jest zwolennikiem zdrowej waluty, która według jego przekonania, jest uwarunkowana prawidłowem funkcjonowaniem gospodarstwa narodowego, w żadnym zaś wypadku nie może się opierać na środkach mechanicznych. P. prez. Koc podkreślił, że jest przeciwnikiem wszelkich mechanicznych środków obrony waluty, jak np. przepisów dewizowych, które w wielu krajach okazały się szkodliwemi.

Z tego doświadczenia, jak zaznaczył z naciskiem p. prez. Koc, musimy wyciągnąć odpowiednie wnioski. Bank Polski nie zaniedba niczego, aby dać dobre, zdrowe ramy polskiemu gospodarstwu, a tem samem umocnić zdrowe podstawy polskiej waluty.

Oświadczenie to przyjęte zostało nader przychylnie przez sfery giełdowe.

O EKSPORT DO AUSTRALJI. W czerwcu r. ub. bawili w Polsce m. in. i w naszem Zagłębiu prezes Izby handlowej polskiej w Australji p. A. E. Dalwood oraz konsul honorowy w Sydney, p. Noskowski. Na konferencjach z przedstawicielami polskiego przemysłu podkreślono, że Polska kupuje rocznie za miljon funtów szterlingów wełny australijskiej, Australja zaś tylko za 50.000 funtów rocznie polskich towarów, wobec czego należy dążyć do zwiększenia eksportu z Polski. Australję interesują naczynia emaljowane, śruby żelazne, maszyny włókiennicze itp. P. Dalwood po powrocie do Australji wygłosił w Sydney na temat stosunków handlowych między Polską i Australją szereg odczytów, bardzo przychylnie komentowanych przez prasę, w których podkreślił konieczność zmiany zasadniczego ustosunkowania się rządu australijskiego do spraw wymiany handlowej z Polską.

TERMIN SKŁADANIA ZEZNAŃ o obrocie i dochodzie za rok 1935 mija z dniem 1 marca rb. Przy składaniu zeznania o dochodzie należy wpłacić połowę przypadającego podatku dochodowego.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **Z ZARZĄDU MIASTA ZAWIERCIA.** W dniach 18, 19 i 20 b. m. odbyły się trzy posiedzenia zarządu miejskiego w Zawierciu pod przewodnictwem prezydenta Szczodrowskiego, poświęcone wyłącznie sprawom finansowo - gospodarczym w związku z opracowaniem budżetu. W związku z ostatniemi dekretami pana prezydenta za projektowany budżet Zawiercia musiał jeszcze ulec pewnym poprawkom. Jak ubiegłych lat tak i obecnie budżet jest deficytowy. Deficyt wynosi około 100.000 zł. po ukończeniu prac komisji budżet miasta znajdzie się na forum Rady miejskiej. Długą i ożywioną dyskusję wywołała sprawa miej. zakładu elektrycznego i wodociągowego. W wyniku dyskusji zarząd postanowił obniżyć cenę prądu elektrycznego z 58 gr. na 55 gr. za kilowat dla motorów zaś na 28 gr. za kilowat. Wobec stwierdzenia, że niektórzy abonenci kradną prąd przez dokonywanie manipulacyj w licznikach, Zarząd postanowił wystąpić w tej sprawie z całą stanowczością. Następnie umorzono szereg podatków nieściągalnych od niezamożnych mieszkańców.

Najbliższe posiedzenie zarządu odbędzie się we wtorek.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.** W nadchodzący czwartek o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu.

× **PODZIĘKOWANIE.** Zarząd K. S. Warta w Zawierciu składa podziękowanie K. Jachowi, J. Krotochwilowi, Bauerowi, por. Rutkowskiemu, Fr. Borowieckiemu — za Ich hojny dar na rzecz klubu, w postaci zrzeczenia się wierzytelności na ogólną sumę 3182.44 zł.

× **UROCZYSTOŚĆ B. OCHOTNIKÓW A. P. W ZAWIERCIU.** W dniu 29 bm. (sobota) o godz. 19 w lokalu własnym, przy ul. Robotniczej 6, odbędzie się zebranie towarzyskie członków i zaproszonych gości. W czasie uroczystości nastąpi wręczenie dyplomów członkom honorowym i rozdanie odznak związkowych.

Makabryczna walka
KONKURENCYJNA TRUMNIARZY

W miasteczku Romosku w pow. Kępińskim odbywa się niezwykła walka konkurencyjna między dwoma istniejącemi tam przedsiębiorstwami pogrzebowemi. Jeden z przedsiębiorców dla zareklamowania swego zakładu ogłosił, iż każdemu zakupującemu u niego trumnę doda bezpłatnie karawan do przewiezienia zwłok. Zakład konkurencyjny pragnąc nie dać się zdystansować, ogłosił natychmiast, że do zakupionej u niego trumny dla dorosłego człowieka dodaje bezpłatnie trumienkę dziecinną (!) i wypożycza za darmo kandelabry do przyozdobienia katafalku lub łoża śmierci.

W SZKOCJI

Mc Kintosch udaje się w podróż. Do lekarza w celu dokonania zabiegu odmładzającego. Kasjer na dworcu pyta:

— Bilet zwyczajny czy powrotny?

— Zwyczajny. Spowrotem będę już możę jechał jako dziecko.

SPORT

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE

Adres sekretarjatu:
H. Gwóźdź, Będzin ulica Cynkowa 13.

Komunikat Zarządu Nr. 5.

1) Podaje się do wiadomości odpisy listów Związku Polskich Związków Sportowych (Polski Komitet Olimpijski) z dnia 30 grudnia ub. r. L. 2295 i z dnia 23 stycznia rb. L. 250-36, adresowanych do PZPN, z prośbą o zastosowanie się.

a) List L. 2295: „Ponieważ dziennikarze pragnący wyjechać wraz z ekspedycją zagranicę i korzystać ze zbiorowego paszportu, zwracają się bezpośrednio do związków sportowych w tej sprawie, Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych, chcąc uniknąć dopuszczenia do wyjazdów osób niepowołanych, za które Związek Dziennikarzy Sportowych R. P. nie mógłby wziąć na siebie odpowiedzialności, poleca niniejszem, by związki względnie kluby sportowe przed umieszczeniem takich dziennikarzy w listach swoich ekspedycyj zasięgały uprzednio opinji zarządu głównego Związku dziennikarzy sportowych R. P."

b) List L. 250-36: „Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych podaje poniżej do wiadomości treść uchwały Zarządu Głównego ZDSRP dotyczącej norm obowiązujących dziennikarzy sportowych przy reklamowaniu zawodów: 1) dziennikarz, powołany na referenta prasowego specjalnej imprezy powinien być wynagradzany, 2) dziennikarz zajmujący stanowisko honorowe w zarządzie amatorskiej organizacji sportowej, urządzającej imprezę, powinien spełniać swe obowiązki bez odszkodowania; 3) dziennikarz zajmujący stanowisko stałego współpracownika działu sportowego w dzienniku lub czasopiśmie, może za wzmianki o charakterze reklamowym pobierać specjalne wynagrodzenie jedynie za pośrednictwem swego wydawnictwa: 4) bezpośrednie pobieranie wynagrodzenia od osób postronnych za pracę wchodzącą w zakres normalnych obowiązków dziennikarza jest zabronione. Pod określeniem „Normalne obowiązki" nie podpada przeprowadzenie specjalnych kampanij reklamowych za które wydawnictwo pobiera pieniądze; 5) w wypadku imprez o znaczeniu specjalnie propagandowem, za które nie są pobierane bilety wstępu, dziennikarze prowadzą propagandę bezinteresownie: 6) finansowe pośrednictwo oddziałów w propagandzie imprez jest dopuszczalne jedynie za każdorazową zgodą zarządu głównego; 7) interpretacja powyższych zasad należy do zarządu głównego Związku dziennikarzy sportowych R. P.".

2) Podaje się do wiadomości zmiany adresu klubów: a) Żydowski klub sportowy „Samson" w Modrzejowie, poczta Sosnowiec 4, Nowka, ul. Kościuszki 12 p. Kopciowa (piwiarnia); b) Policyjny klub sportowy Sosnowiec, oddział konny PP, ul. Sobieskiego 28.

Będzin, dnia 22 lutego 1936 roku.

Prezes: (—) **Wł. Wolski.**
Sekretarz: (—) **H. Gwóźdź.**

—xx—

Komunikat zarządu
PODKOLEGJUM SĘDZIÓW P. N.

Zarząd Podkolegjum w Sosnowcu podaje do wiadomości, że na odbytem pierwszem posiedzeniu zarządu w dniu 20 bm. nastąpił podział mandatów, jak następuje: prezes — p. Adolf Słomczyński, wiceprezes — p. Franciszek Hamankiewicz, sekretarz — p. Marjan Czech, zastępca sekretarza i ref. ewidencyjny — p. Leon Piotrakowski, skarbnik — p. Antoni Trzmiel, ref. obsady — p. Jan Grabiński, zast. człon. zarządu — p. Jan Grabowski.

Komisja rewizyjna: p. Arnold Berliner, przewodniczący; członkowie komisji: pp. Wł. Okularczyk i I. Ehrenreich.

Jednocześnie zawiadamia się, że obecny adres Podkolegjum brzmi: Zarząd Podkolegjum Sędziów P. N. w Sosnowcu, ul. Żytnia 10 (Dom Społeczny) III piętro, pokój nr. 40, dokąd też należy kierować korespondencję i wszystkie zgłoszenia o sędziego na przepisowych drukach wraz z należną taksą — najpóźniej do czwartku każdego tygodnia, w którym to dniu odbywają się posiedzenia Zarządu od godz. 19.

Zgłoszenia po tym terminie nie będą uwzględniane. Druki „zgłoszenie o sędziego" są do nabycia w sekretarjacie.

—oOo—

Gwiazda (Warszawa) — Brygada (Częstochowa) 9:7.

Bokserzy stołecznej Gwiazdy pokonali częstochowską „Brygadę" w stosunku 9:7, przyczem Brygada uzyskała 4 punkty walcowerami.

Bokserskie mistrzostwa Polski

Dzisiaj rozegrają się przedostatnie akty drużynowych walk o mistrzostwo Polski w boksie. Po spotkaniach niedzielnych — warszawskiem między poznańską Wartą a Skodą i świętochłowickiem między łódzkim IKP a EKB — pozostanie ostatni już mecz Skoda — IKP w Łodzi, który, w zależności od wyniku niedzielnej walki warszawskiej będzie miał dla Skody stawkę mistrzowską lub wicemistrzowską.

Pierwszą — w wypadku zwycięstwa w niedzielę Skody nad Wartą. Drugą — w wypadku porażki drużyny warszawskiej.

Nowe władze KS Warta

Zarząd klubu sportowego „Warta" w Zawierciu, wybrany w dn. 26 ub. m. ukonstytuował się następująco: prezes — p. T. Rezler, wiceprezesi pp.: F. Borowiecki i mgr. J. Szewczyński, sekretarz p. Bąkowski, skarbnik — p. J. Woś, kier. og. sport. — p. por. W. Kruk-Rutkowski, członkowie zarządu pp.: M. Belczyński, K. Rajczyk, H. Stępień. Na gospodarzy dokooptowano pp.: K. Stadnickiego i Fr. Gasińskiego, na ref. pras. p. St. Kwarciaka.

Węgry — Japonja 3:0

Na stadjonie w Hamburgu rozegrano w piątek wieczór mecz hokejowy Węgry — Japonja, który zakończył się zwycięstwem Węgrów 3:0 (1:0, 2:0, 0:0).

Ślizgawka w Sosnowcu.

Towarzystwo sportowe „Sosnowiec" urządziło na własnym stadjonie przy ul. Rudnej obok gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej ładną ślizgawkę.

Powierzchnia lodu wynosi około 6000 m. kw. lód jest równy i czysty.

J. Paliszewska w Przemyślu.

Na lekkoatletyczne mistrzostwa Polski które odbywają się w Przemyślu wyjechała z Sosnowca zawodniczka Strz. K. S. p. J. Paliszewska, która bierze udział w następujących konkurencjach: skok wdal z miejsca, z rozbiegiem i skok wzwyż.

Helena Stephens bije rekord Walasiewiczówny

W Nowym Jorku w wielkiej hali Madison Square Garden odbyły się zawody lekkoatletyczne, podczas których amerykańska sprinterka Helena Stephens poprawiła rekord światowy w hali na 50 mtr., osiągając 6:2 sek. Rekord Walasiewiczówny wynosił 6:4 sek.

Na tych samych zawodach bieg na 1 milę ang. 16009.3 mtr., wygrał Ventzke w czasie 4.10.2 (rekord amerykański w hali) przed Cunninghamem i Dawsonem.

CKS w Lipinach

Dzisiaj o godz. 14 odbędzie się na boisku w Lipinach spotkanie pomiędzy CKS Czeladź i TS „Naprzód".

CKS przyjeżdża do Lipin w pełnym składzie. Drużyna znajduje się w dobrej formie, toteż spodziewać się należy, że zademonstruje niezłą grę.

„Naprzód" wystawi do powyższych zawodów swój najlepszy skład z Piecem I i Michalskim na czele.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 23 LUTEGO

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Nie opuszczaj nas". 9.03 „Gazetka rolnicza". 9.15 Koncert popularny (płyty). 10.00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. Po nabożeństwie koncert symfoniczny (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 „Co słychać na Śląsku" 12.15 Poranek muzyczny. 14.00 „Ogłoszenie małżeńskie" ironiczna nowela Wł. Perzyńskiego. 14.20 Melodje z operetek i filmów dźwiękowych. 15.00 „Refleksje" autorecytacje Janiny Zabierzewskiej. 15.10 Melodje węgierskie (płyty). 15.22 „Utrzymywanie i pielęgnowanie inwentarza" pogadanka. 15.35 Pieśni śpiewa Stefan Nowita (płyty). 15.45 „Mleko i jego droga od producenta do konsumenta" pogadanka. 16.00 „Chwilka pytań" pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 Koncert reklamowy. 16.25 „Bory i bajki śląskie". 16.55 Teatr wyobraźni u obcych: Holenderska komedja słuchowiskowa pt. „Śmierć papieru". 17.30 Transmisja koncertu w wyk. małej ork. PR i solistów: Hanny Brzezińskiej, Heleny Korff-Kaweckiej, „Te Cztery", Jerzego Czaplickiego, Tadeusza Olszy i Leona Wyrwicza z sali hotelu „Bristol" w Warszawie. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.45 „Co czytać?" nowości literackie omówi Leon Piwiński. 20.00 Utwory Franciszka Schuberta w wyk. Maryli Jonasówny i Stefana Witasa. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali" 21.30 „Wycieczka na góry Pentelikon" feljeton podróżniczy. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert orkiestry marynarki wojennej z Gdyni. 22.30 Muzyka taneczna (płyty).

Z CAŁEJ POLSKI

STAN WÓD I LODÓW NA NASZYCH RZEKACH.

Lody na wszystkich rzekach Polski pojawiły się około 10 bm., początkowo w formie śryżu i kry względnie lodu brzegowego. Około 12 bm. na niektórych odcinkach Wisła zamarzła na całej szerokości, w szczególności w okolicach Zawichostu, Otrówka, Otałęży i innych. W dniu tym zamarzła znaczna część rzek dorzecza Dniestru, Prutu i Prypeci. Obecnie wolne są od lodów tylko jeszcze niektóre rzeki karpackie o większych spadkach. Lód o największej grubości występuje w górnym dorzeczu Niemna (około 35 cm.), na Dźwinie (do 30 cm.), w dorzeczu Prypeci, Dniestru i Prutu (około 20 cm.), na Wiśle w Zawichoście grubość lodu wynosi około 14 cm.

„SPÓŁDZIELNIA ZDROWIA" ZAŁOŻONA PRZEZ CHŁOPÓW

W jednej ze wsi pow. przeworskiego powołano do życia spółdzielnię, mającą na celu zapewnienie pomocy lekarskiej dla członków. Do spółdzielni zapisało się około 250 rodzin chłopskich, które opłacają minimalne składki. Ze składek tych płacone są lekarzom niewielkie pensje, wzamian za to lekarze obowiązani są przyjmować członków spółdzielni, pobierając za wizytę 1.50 zł.— Apteki nie pobierają od spółdzielni żadnych opłat, zgłosiły jednak gotowość liczenia członkom spółdzielni za lekarstwa o 10 proc. taniej. Spółdzielnia będzie miała minimalne koszta administracyjne, umożliwi natomiast niezamożnym chłopom korzystanie z pomocy lekarskiej.

LIST „TELEPATY" DO ZŁODZIEI.

W pismach żydowskich w Wilnie ukazał się list otwarty do złodziei: „Szanowni panowie złodzieje! Od 20-tu lat jestem telepatą, nigdy jednak przez ten czas, nie wyrządziłem wam krzywdy. Wzywam was obecnie, do zwrotu rzeczy skradzionych u rabina Kahana, w przeciwnym bowiem razie, wykryję was przy pomocy telepatji, a wtedy biada wam. List podpisał „profesor telepatji" Messing. Rabinowi Kahanowi skradziono niedawno depozyty w sumie 5.000 zł. Klątwa rzucona na złodziei w synagodze nie pomogła, wobec czego głos zabrał telepata.

STRACH.

Północ. Ulice puste. Felek i Hipek wracają do domu. U wylotu ulicy spostrzegają jakieś dwie sylwetki.

— Felek! przejdźmy na drugą stronę.

— Dlaczego?

— Ostrożność nie zawadzi. My jesteśmy sami a ich jest dwóch.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

ONDULATORKA
manicurzystka z dobremi początkami szuka posady od zaraz. Zawiercie skrzynka pocztowa 34. 981

FRYZJERKA
męsko-damska, siła pierwszorzędna, ze znajomością ondulacji, manicure, robót włosowych, ukończony kurs kosmetyczny w Warszawie, poszukuje posady. Najchętniej wyjazd do Gdyni. Wiadomość: Filja Dąbrowa.

SPECJALISTA
uczy języka niemieckiego łatwą metodą konwersacji. Będzin—Sienkiewicza 3-10 993

ZŁOŻY
1000 zł. kaucji bezrobotny rutynowany pracownik umysłowy, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Sosnowiec pod „1000". 1006

POTRZEBNA
zdolna sklepowa, kaucja 500 zł. Wiadomość Administracja. 1007

MŁODY TECHNIK
potrzebny do biura techniczno - handlowego, do akwizycji i korespondencji. Oferty składać w Administracji „Kurjera Zachodniego" pod „L. M." 1005

POTRZEBNA
kucharka czysta i uczciwa Świadectwa wymagane. Zgłaszać się od 2—4 popoł. Sosnowiec 3-go Maja 11 m. 4. Krzemuska. 1001

POTRZEBNA
służąca z gotowaniem od zaraz. Sosnowiec. Dekerta 5 Służałkowa 989

PIELĘGNIARKA
mająca średnie wykształcenie, jednoroczny kurs pielęgniarek społecznych i kurs sanitarny poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Najchętniej w stacji opieki nad matką i dzieckiem lub w żłóbku. Łaskawe zgłoszenia: Sosnowiec, „Kurjer Zachodni" pod pielęgniarka. 996

OBSŁUGACZKA
czysta z dobrem prasowaniem potrzebna. — Zgłoszenia do Administracji pod „Zaraz". 1025

Nauka i Wychowanie

KURSY
kosmetyczne Katowice Teatralna 8 — kształcę zawodowe kosmetyczki. Początek zajęć 1-go marca. 995

KONCESJONOWANE
kursy kroju, szycia — modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne. Sosnowiec. Piłsudskiego 18—róg Deblińskiej. 936

UZDROWISKA

BYSTRA
Pensjonat D-ra Szarewskiego dla zdrowych i uzdrowieńców Pokój z pięciorazowem utrzymaniem zł 5 do 5 zł 50. 951

OŻENKI

SZUKAMY ŻON
domatorek przystojnych bez przeszłości. Pełnowartościowi na stanowiskach. Oferty Dąbrowa Górnicza — skrytka 140 Technik 28 lub Rachmistrz 33 989

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOM
solidnie budowany z ogrodem ewentualnie plac w śródmieściu Sosnowca lub Katowic kupię. Zgłoszenia pod „Dom" wraz z dokładnem podaniem warunków do „Kurjera Zachodniego". 973

DOM
w Częstochowie dwóch piętrowy, cztery oficyny, w tem 2 sklepy, ogród warzywno-owocowy, w centrum miasta, 10 minut od Katedry, 15 minut do dworca. Dochód miesięczny 600 złotych Wiadomość: Częstochowa, Narutowicza 38, właściciel. Cena b. przystępna. 796

MEBLE
najkorzystniej kupisz na raty. Obligacje pożyczek. Mechaniczna Stolarnia Antoni Poll Będzin, Narutowicza 8 obok poczty telef 1-47

SPRZEDAM
bilard kręgielkowy, oraz urządzenie restauracyjne. Wiadomość w Administracji K. Z. 969

MASZYNY
do szycia ręczna 40 zł. nożna bębenkowa 80 zł. gabinetowa Singera jak nowa 190 zł.—sprzeda Oderberg Sosnowiec, 3 Maja (13) 11-a. 967

KUPIĘ
wózek dziecinny duży używany. Zgłoszenia—filja Dąbrowa 987

BACZNOŚĆ!
Kafle białe 20 gr. sztuka sprzedaje kaflarnia Zielińskiego — Siewierz, Rynek 34. 999

MEBLE
na raty, za gotówkę są na składzie: sypialki, kredensy stołowe, wykonanie najnowszych modeli, po cenach kryzysowych Sosnowiec, Będzińska 15. Makarewicz. 1014

PIANINO
krzyżowe zupełnie dobre sprzedam 650. Sosnowiec, Sielecka 6 — Gałkowa 1018

LOKALE

3 POKOJE
z wygodami i kuchnią do wynajęcia Sosnowiec. Żeromskiego 12. 554

DWA POKOJE
kuchnia przedpokój z wygodami zaraz do wynajęcia. wiadomość Zakręt 7. 679

3 POKOJE
z kuchnią nowocześnie urządzone, słoneczne, zaraz do wynajęcia, 1 Maja 14. 965

RÓŻNE
mieszkania z wygodami do wynajęcia Sosnowiec. Dekerta 5 — I p. 990

DO WYNAJĘCIA
garaż murowany lub składnica. Elektryczność śródmieście. Sosnowiec. Piłsudskiego 12 dozorca wskaże. 998

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią i przedpokój. Sosnowiec Pogotowia 5 za Sądem Okręgowym. 997

SKLEP
kolonjalno - spożywczy, dobrze prosperujący do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość ul. Piłsudskiego 61 — Mucha. 1002

POKÓJ
umeblowany, wygody, oddzielne wejście do wynajęcia. Sosnowiec Piłsudskiego 108 1015

DO WYNAJĘCIA
sklep 2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią wygodami, pojedyńczy i umeblowany. Nowa 4 1005

2 POKOJE
kuchnia, przedpokój, służbowy, wygody do wynajęcia. Pogoń — Żytnia 1a, róg Reymonta. 1009

3½ POKOJU
z kuchnią, wygodami, słoneczne do wynajęcia. Sosnowiec. Piłsudskiego 25 1012

MIESZKANIA
2 i 3 pokojowe z wygodami do wynajęcia Sucha 24. Wiadomość m. 9. 1032

CENTRUM Sosnowca handlowy lokal parterowy dziewięć okien wystawowych, sześć pomieszczeń około 200 mtr. kw., do tego garaż, szopa, dwie piwnice, dobry dla banku przedstawicielstwa, całość lub część do wynajęcia —Piłsudskiego Nr. 16. 805

POKÓJ
umeblowany lub bez do wynajęcia — gospodarz Prosta 12. 1030

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia śródmieście. Wiadomość pracownia gorsetów Duszowej, Sosnowiec, Hale Rozwoju. 1029

POKÓJ
umeblowany z wygodami lub nie do wynajęcia Orla 5 b. 1028

POSZUKUJĘ
3 lub 4 pokojowego mieszkania w nowym domu z wygodami Oferty pod „Aleje".

POKÓJ
kawalerski, ewentualnie na biuro do wynajęcia. Wiadomość Piłsudskiego 54. gospodarz. 1013

POKÓJ
umeblowany centrum do wynajęcia od 1-go marca Piłsudskiego 14-a parter 1024

KAWALER
poważny poszukuje jako sublokator, mieszkania niedrogiego, cichego, najchętniej u samotnej pani w Sosnowcu —dzielnica obojętna. Wiadomość pod poważny. 1023

PRZYJMĘ PANA
na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem od 1 marca 1936 r Wiadomość „Kurjer Zachodni". 1079

Różne

NASIONA
Inspektowe i gruntowe dobrej siły kiełkowania, nawozy sztuczne, oraz porady ogrodnicze. Poleca kwiaciarnia „Araukarja" — Dąbr. Górn. 3-go Maja 10. 986

Z DNIEM 19 lutego 1936 r. otworzyłem biuro pisania podań do władz administracyjnych i sądowych w Zawierciu 3-go Maja 7 Biuro czynne codziennie od godziny 8 do 18. Aleksander Kossek. 1000

Tapczany
nowoczesne otomany, kozetki, materace. Ceny niskie. Warunki dogodne. Tapicerski Zakład. Sosnowiec, Modrzejowska 7. Fajner.

KARBOLINEUM SADOWNICZE
chemikalja do tępienia szkodników w polu i ogrodzie, nawozy sztuczne R. Barczyk Skład Apteczny, Będzin, Kołłątaja 1 (róg Kościelnej). 623

Biuro pisania podań
do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych — BOLESŁAWA WYLONA w Sosnowcu, ul. Warszawska 12. 1019

CHRZEŚCJAŃSKA
pracownia bielizny męskiej i chłopięcej na miarę poleca wykwintne wykonanie.— Były pracownik Opus Kon w Warszawie i Wawel w Sosnowcu. Warszawska 6, trzecie podwórze. Niziński. 687

Lecznica przychodnia
chorób skórnych i wenerycznych „Pomoc"— Sosnowiec. Sienkiewicza 17a. 361

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne.

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza. ul. Kościuszki Nr. 2.

WIERZYCIELE
Wiktora Jaworskiego zgłoszą się do Franciszka Bąbczyńskiego w Dąbrowie, ul. Krótka 13 w godzinach popołudniowych celem omówienia windykacji należności. 1008

Pokost
farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła, pasta do podłóg i t. p. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek Sosnowiec, Mościckiego 15, (vis a vis kościoła.

ROBIĘ DZIURKI
maszynowe w bieliźnie Tanio prędko. — Nizińska, Warszawska 6 trzecie podwórze.

OGŁOSZENIE
Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu komunikuje, że wydawanie legitymacyj stałych ubezpieczonym okręgu sosnowieckiego, którzy złożyli fotografje uskuteczniać się będzie od 24 lutego 1936 r. w kancelarji Ośrodka Leczniczego Wawel, drzwi Nr. 3.

Legitymacje stałe dla ubezpieczonych, za których fotografie złożyły zbiorowo zakłady pracy — wydaje nadal Wydział Ewidencji Ubezpieczalni Społecznej, ul. 3-go Maja 27.

Ubezpieczeni zamieszkali w okręgu będzińskim i dąbrowskim mogą otrzymać legitymacje w odnośnych Placówkach Terytorjalnych: w Będzinie, ul. Modrzejowska 44, w Dąbrowie, ul. Sobieskiego 1.

Dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu (—) R. Cholewicki
1017

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI